

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamasye otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; świąteczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkunastokrotnie po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćroczne w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćroczne w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan powrócił dnia 22 b. m. rano z Brunneek do Wiednia.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższym odrębnym dyplomem pułkownikowi w stanie spoczynku, Sebastyanowi Zwakon, nadać najniższości stan szlachecki z godnością „Edler” i przydomkiem „Taborau”.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 września b. r. prywatnego docenta dr. Józefa Thomayer zamianować najniższościwiel nadzwyczajnym profesorem specjalnej medycznej patologii i terapii w uniwersytecie praskim z czeskim językiem wykładowym.

Dyrekeya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Emila Albrechta z Jarosławia do Lwowa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 września.

Odrzucenie w Izbie niższej parlamentu angielskiego bilu agraryjnego Parnella, nie jest w Anglii pożytywanem za zwycięstwo większości ministeryalnej, chociaż ma wszelkie pozory zwycięstwa. Umiarkowane żądania, wyrażone w projekcie odrzuconym, sprawiły to, że kilku członków gabinetu torysowskiego, a na ich czele lord Randolph Churchill, byli zdania, iż należy się zgodzić na minimum tych wymagań. Wychodzili oni z punktu widzenia, że po wielkich zawodach, jakie spotkały narodowców irlandzkich w sprawie autonomizacji, wypadało czemkolwiek uśmierzyć wzrastające rozjątrzenie. Byli nadto przekonani, że szorstkiem wystąpieniem przeciw kwestyi, zgoda niepolitycznej, utrudni się posłom irlandzkim postawę ich w parlamencie, a bardziej jeszcze w kraju względem wyborców, których większość należy do klasy podupadłych dzierżawców. Jeżeliby posłowie nie uzyskawszy nic, nie manifestowali zawziętszej jeszcze opozycji, spotkałyby ich zarzuty wyborców, a gdyby sprawa przez nich broniona nie uzyskała odpowiedniego poparcia, to popchnęłoby się ich w ramiona nieprzejednanej opozycji a mo że nawet do tajnych związków z licznymi stowarzyszeniami mającymi na celu walkę przeciw lordom w Irlandyi. Te pobudki skłaniały lorda Churchilla do względności dla bilu. Gdy jednak większość w gabinecie otrzymała od lorda Hartingtona zapewnienie, że ministerstwo może liczyć na poparcie jego stronnictwa, które nie

chciało żadnych ustępstw na rzecz dzierżawców ze szkoda lordów, rząd opuścił sprawę bilu. Też same żądania nazwał Chamberlain i jego mała radykalna frakcja usprawiedliwionami i oświadczył, że powstrzyma się od głosowania ze swymi kolegami. Jakoż w głosowaniu nie przyjęli udziału radykalni separatysty i bil odrzucony został tylko przy pomocy liberalnych unionistów i konserwatystów, a odrzucony bardzo małą większością głosów. W ten sposób klęska pozorna Parnella stała się dlań zarazem powodzeniem, gdyż wprowadziła rozdwojenie do obozu, który miał iść w zwartym szeregu przeciw partii irlandzkiej. Po doświadczeniu tem przekonali się zarazem Irlandczycy, że jeżeli w przyszłości ograniczą znowu jakiekolwiek swoje żądania do rozmiarów skromniejszych, to zawsze będą mogli liczyć na część głosów radykalnych pod przewodnictwem Chamberlaina. Jego partya bowiem postanowiła nieopuszczać tylko tych ustępstw dla Irlandyi, któreby mogły zagrażać unii państwowej, ale w reformach socyalnych nigdy się nie zgodzi na zapatrywania torysów. W tem leży niebezpieczeństwo dla sztucznej większości ministeryalnej, a zwłaszcza teraz, kiedy w Irlandyi, po rozwianiu się illuzji politycznych, znajduje coraz więcej popularności hasło ratowania się przynajmniej od ruiny ekonomicznej.

Niektóre dzienniki twierdzą, że Parnellowi szło właściwie o doprowadzenie do skutku rozdwojenie więcej, niż o uchwalenie bilu. W tym celu miał ułożyć tak umiarkowane punkta, które obudziły zdumienie nawet w obozie wigów umiarkowanych. Jeżeli twierdzenie powyższe nie jest

złościwością, to w każdym razie jest niebezpiecznem oskarżeniem Parnella w oczach wyborców irlandzkich. Jakkolwiek bowiem mógłby on powiedzieć, że i rozdwojenie w obozie nieprzyjaciół Irlandyi musi wyjść na korzyść kraju, to wszakże przede wszystkim oczekiwała tam bardzo liczna klasa dzierżawców pomocy doraźnej, która ominęła ich z odrzuceniem bilu i z ponownem rozpoczęciem procedury eksmisy z folwarków i osad. Więcej natomiast ma prawdopodobieństwa domysł, że Parnell czekał tylko na zaczepny krok większości parlamentarnej, ażeby dać hasło do podjęcia na nowo walki przeciw właścicielom lordom w Irlandyi. Konstatają też, zresztą bardzo umiarkowane organa, że nieuwzględnienie tak małej sumy wymagań, musi z konieczności powiększyć rozdrażnienie w Irlandyi, i że krok chwilowej większości był po prostu robotą niepolityczną, jakby w interesie tych, którzy w duchu sympatyzują z teroryzmem, rozwijany przez ligę narodową. Pomijając zresztą analizę uczuć i pobudek przywódców irlandzkich, pozostanie faktem, że przez odrzucenie bilu Parnella przyszło do rozdwojenia w obozie popierającym gabinet, i że bezpieczeństwo i stanowisko ministerstwa konserwatywnego doznało silnego wstrząśnienia.

Sprawy krajowe.

(Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie).

(L.) Wczoraj opisaliśmy już przebieg uroczystości jaka miała miejsce w chwili zagajenia posiedzenia przez JE. Adama ks. Sapiechę, a która miała na celu uczczenie zasług dostojnego prezesa. Uzupełnia-

22)

DWIE WIZYTY

W ANGLII.

VII.

Canterbury.

(Ciąg dalszy.)

Po za murami opactwa, na wschód leży dawny klasztor św. Augustyna, dzisiaj kolegium, w którym się kształcą anglikańscy duchowni. Znowu cały kompleks wielce zajmujących murów, z których duża brama w dwie opatrzone wieżycy — prawdziwym jest architektonicznym poematem. Aby włożyć tyle subtelności, tyle piękna w kawał muru, trzeba być niepospolitym poetą. Nie wiemy, kto tę bramę budował, ale ów artysta mógł niemal z Popem i Miltonem zasiąść do jednego stołu. Niestety w niczem pióro nie jest tak niedołącznem, jak w opisywaniu architektonicznych piękności, można oddać wrażenie, rzecz samą uzmysłowić trudno, można budowę sprowadzić do pewnych utartych formułek, można powiedzieć, w jakim jest budowana stylu, ale tem się nie nie osiąga, prócz fałszywego obrazu. — Myśl, jaką malarz chciał na płótnie oddać, da się uchwycić, przedstawione postacie, ich ruchy można opisać, koloryt przez porównanie w przybliżeniu oznaczyć; tak samo ma się wobec rzeźby uławnie zadanie, gdyż ta najczystszej człowieka przedstawia. W piśmie mamy na każdy ruch ludzki, na każdy wyraz namiętności pewne formułki, pewne powszechnie zrozumiałe określenia, wobec subtelnego tylko dzieła architektonicznego stoimy nieporadni z wyschniętym kalamarzem, jeszcze nieporadniej, jak wobec muzycznego

utworu. Myśli artysty przelane w łuki, gzem-sy, sklepienia, w ornamenta, rzeźby, strzały, piramidy są tak nieuchwytnie, tak niewyraźnie wypowiedziane, że tylko ogólnikowo naznaczyć je możemy wyrzekając się potrzebnej obrazowości i plastyki. Mamy w tej mierze bardzo tylko skromny arsenał porównań, możemy powiedzieć, że ten gmach jest gotycki, a tamten romanski, i zużyte wzory przywieść na pamięć, możemy wreszcie wystąpić z całą nużącą nomenklaturą, zrozumiałą tylko specjalistom — ale to wszystko nie wystarcza. Im architekt więcej włożył w budowę swej indywidualności, im więcej jest subtelnym, tem sprawa trudniejsza — odchodzimy od jego dzieła jak niemowa, który swych wrażeń nie umie opowiedzieć. — Nie bierzcie więc za złe, że i ja w podobny sposób odchodzę od bramy kolegium św. Augustyna i idę dalej, aby słaby kunszt pióra na innym łatwiejszym próbować przedmiocie.

O dziesięć minut wyżej, na małym pagórku, leży jeszcze jedna ciekawość Canterbury, kościółek św. Marcina, najstarsza podobno w Anglii świątynia. Nie bardziej poetycznego: drewniana furta przed cmentarzem, jakich się nie mało u nas jeszcze spotyka, z belek zbita, ze spiczastym wysokim daszkiem, pod którym w czasie deszczu stoi kilku parobków nie bardzo skorych, aby w kościele modlić się i kłęczeć. Cmentarna brama w Canterbury, tem się chyba różni od naszej, że nie pochylona, nie chromiejąca, i zamiast gątem, dachówką pokryta, zresztą że się opiera o mur, w którym i jednego nie brakuje kamienia. U wejścia napis: „Holness un to the Lord”, dalej kamienie grobowe na starannie utrzymanym murawie i czworokątna wieża bluszczem owita, robiąca wrażenie baszty, a broniąca swemi piersiami małego kościółka, który się za nią ukrywa. — Przed basztą dwie prze-

pyszne, Normanów chyba pamiętające pinie, a na cmentarzu kilka cyprysów i sosenek. — Oto wszystko, ale całość — to najpiękniejsza, smutna sielanka, na jaką się zdobył duch angielski. — Na cmentarzu ogrodnik pracowicie strzyże trawniki, za murem zaś ferma: jakieś zamorskie koguty pysznie spacerują i osioł spoczywa po dziennych trudach. W głębi wiatrak leniwie skrzydła swe obraca, zresztą cicho, poważnie, jak gdyby w jakiejś polskiej wiosce, a nie w przemysłowej Anglii. Po drodze ku miastu jeszcze jedna ciekawa budowa: długi, niski dom. Dach wyższy od ścian, w podobny sposób dwory u nas dawniej budowano. Za domem duży ogród o wspaniałych drzewach, na boku napis: Smith fundował ten szpital w r. 1675. — W innym kraju przynajmniej z pięć razy jużby przebudowano staroświeckie domisko, powiedzianoby że dach nie odpowiada dzisiejszym wymaganiom architektonicznym; że okna za blisko ziemi położone, że pokoje dla chorych za małe i wyszukano by jeszcze wiele innych przyczyn, aby stara budowa „nie szpeciła” nowomodnej ulicy. Tutaj sądono, że pamięć i wolę szlachetnego Smitha szanować należy, wprawiano więc nowe belki, aby dach nie opadł, dobrą wentylacją zastąpiono wysokość pokoi, przybudowaniami zaradzono potrzebom zwiększających się instytucyi, a dawne domisko zachowało wskutek tego swój staroświecki charakter i pewnie jest miłsze dla chorych, aniżeli dzisiejsze szpitalne koszarzy. — Co krok to dowód konserwatyzmu, ale konserwatyzmu, który nie zamyka oczu na wymagania postępu.

VIII.

Oxford.

Od pięciu godzin siedzę w Oxfordzie i patrzę się jak deszcz leje strumieniami,

deszcz szczerze angielski, gesty, jednostajny, który zdaje się dość mieć w sobie wilgoci, aby ziemię do głębi przemoczyć i zgasić wewnętrzne wulkany. Neapol nie potrzebowałby się obawiać swego Wezuwiusza, gdyby tam ze dwa dni taki deszcz popadał. — Widzę przed sobą tylko zarysy jakiegoś domu i od czasu do czasu przesuwający się płaszcz gutaperkowy, po którym woda spływa ciężko jak oliwa. Skracam sobie zatem chwile oczekiwaną czytaniem „Przewodnika po Oxfordzie”, który oczywiście zaczyna się od cytacyi z Szekspira, a mianowicie od słów:

Come to a Gossips' — Feast, and come [with me.

Z illustrowanej książeczki różnych ciekawych i mniej zajmujących dowiaduję się rzeczy, a więc: że w przecięciu 30.000 osób rocznie zwiedza starożytnie mury Oxfordu, że Ryszard Lwie Serce tam się urodził, że miasto miało być założone sto lat przed narodzeniem Homera, czterdzieści jeden przed zbudowaniem świątyni Salomona, a sto jeden przed założeniem Rzymu. Widocznie uczonych w Oxfordzie za dużo, skoro i takie rzeczy obliczają! — Fundatorem uniwersytetu był, jak piszą, Alfred Wielki w r. 872, a przed kilkunastoma laty obchodzono tysiąclecie rocznicę istnienia akademii. Pierwsza drukarnia w Anglii tam powstała (1468), a najstarszy dziennik „The London Gazette” w Oxfordzie zaczął wychodzić. Tamtejsze kolegia wydały cały poczet znakomitych mężów: Erazma, Henryka V., Edwarda czarnego księcia, sławnego dr. Johnsa, a dzisiaj uczniami poważnej wszechniczy są: książę Walii, książę Leopold belgijski, duński następca tronu i książę Hassan w Egipcie. — Mój „Przewodnik” nietylko podaje ile mil z Oxfordu do Lon-

jąc to sprawozdanie, podajemy jeszcze w dosłownem brzmieniu adres odczytany przez Mieczysława hr. Borkowskiego. Opiewa on:

„Jasnie oświecony książę! Dostojny Prezesie! Otwierając wieki pracy wytrwałej, a w skutkach doniosłej, poświęciłeś Waszą książęcą Mość krajowi, bądź jako współpracownik, bądź jako kierownik galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego. Aby przekazać potomności pamięć Twych zasług książę, jak niemniej pamięć, miłości i czci, jaką Cię współziemianie otaczają, garnąc się około Ciebie, gdziekolwiek Tve imię zajaśnieje — postanowiła Rada ogólna tegoż Towarzystwa z dnia 5 marca 1886 r. wybić medal na cześć Twoją dostojny Panie i doręczyć adres od członków. Składając w Twe ręce medal i adres jako wyraz hołdu naszego, kończymy życzeniem: „Obyś nam dostojny książę przewodniczył w długie lata jeszcze na znoej drodze zawodu naszego, ku dobru kraju — Tobie i nam zarówno drogiego“.

Adres ten jest zaopatrzony w podpisy członków wszystkich oddziałów galic. Towarzystwa gospodarskiego, jest oprawny w aksamit koloru *bordeaux* i bogato ozdobiony srebrnymi okuciami. W pośrodku adresu umieszczono herb książąt Sapiechów. Winięte na adresie wykonał artysta malarz p. Tępa, a oprawę misterną, introligator p. Wierzbicki. Medal złoty został prześlicznie wykonany w Paryżu przez rytownika pana Tasseta. Z jednej strony jest pięknie wykonane popiersie ks. Adama, a z drugiej strony napis: „Dobrze zasłużonemu Prezesowi Adamowi ks. Sapieże. — Członkowie galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.“

Na wczorajszej uroczystości było reprezentowane krakowskie Towarzystwo rolnicze przez pp. Czecha de Lindewald, Adama Jędrzejowicza, Struszkiewicza i Felicyana Szybalskiego. Poznańskie Towarzystwo delegowało pp. JE. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego i Stanisława hr. Żółtowskiego. Delegatami innych pokrewnych Towarzystw austriackich byli pp. dr. Piotr Gross, Frommel, Kahane, Grelinski i J. Glanz. Kółka rolnicze reprezentował p. Antoni Wrotnowski.

Po zamianowaniu członków honorowych, o czym już wczoraj zdołaliśmy sprawę, mianowało Zgromadzenie członkami korespondującymi pp.: Hr. Dürckheima; Stanisława hr. Żółtowskiego; Wilhelma Gamauf, sekretarza Towarzystwa w Klausenburgu; dr. Breitenlohnera, profesora szkoły rolniczej w Wiedniu; Karola Rambouseka, w Zborowie, w Czechach; Henryka Tantzen, w Hiddingen (Oldenburg); Lipperta, radcę ministerjalnego i szefa leśnictwa austriackiego; Alberta Bedö, radcę ministerjalnego i szefa leśnictwa węgierskiego; Egana, inspektora mleczarstwa przy węgierskim ministerstwie rolnictwa; dr. Prybila, sekretarza wykonawczego komitetu kongresu rolniczego w Wiedniu; Kaltenegegera, profesora i radcę rządowego w Wiedniu i dr. Emila Perelsa, profesora akademii rolniczej w Wiedniu.

Z porządku dziennego p. Jan Brajer

zdał sprawę z czynności komisji wydelegowanej w sprawie zakupu oryginalnego bydła rozplodowego. Komisja zakupiła w Oldenburgu 12 rozplodników dla obór zarodkowych i dla prywatnych hodowców; w tych dniach rozplodniki te zostaną sprowadzone do kraju.

Dr. P. Gross imieniem komitetu przedłożył wnioski o kredycie melioracyjnym, które wywołały krótką wymianę zdań między dr. Rutowskim, p. Wrotnowskim i dr. Zybkiewiczem co do wypracowanych przez Bank krajowy i Wydział krajowy projektów w sprawie udzielania kredytów melioracyjnych przez Bank krajowy, a które zakończyły się powzięciem następującej uchwały: 1) Towarzystwo gospodarskie uważa za konieczne uzupełnienie statutu Banku krajowego w tym kierunku, ażeby Bank ten mógł zaraz wydawać obligi melioracyjne dla kredytu melioracyjnego dla spółek wodnych. 2) Ogólne zgromadzenie wyraża życzenie, aby delegaci Towarzystwa gospodarskich zastępowali zdanie, iżby kredyt melioracyjny mógł być udzielony także właścicielom większych własności dla przeprowadzenia drenowań.

P. Seweryn Henzel przedłożył imieniem komitetu sprawę poruczoną przez sanocki oddział a tyczącą się opustu podatkowego. Po dłuższym przemówieniu pana Koźłowskiego (syna) w kwestyi podatków wogóle, a opustów podatkowych w szczególności, powzięto zgromadzenie następującą uchwałę: „Poleca się komitetowi aby wniósł petycję do Izby Panów, na ręce jednego z członków kraju naszego, domagając się najusilniejszego poparcia uchwały Izby deputowanych w sprawie opustu podatkowego w razie niemożności przeprowadzenia innych stosownych zmian, korzystniejszych dla naszego rolnictwa. O tej uchwale zgromadzenia zawiadomili komitet krakowskie Towarzystwo gospodarskie z prośbą o przystąpienie do niej“.

Prof. Pańkowski miał dłuższy wykład o spółkach nabiłowych, zakończony rezolucjami uchwalonemi bez dyskusji przez zgromadzenie, a opiewającymi:

I) Poleca się komitetowi Towarzystwa gospodarskiego, ażeby ze względu na udowodnioną ważność spółek mleczarskich, wobec istniejących stosunków ekonomicznych i spraw hodowlanych w kraju, usiłował bądźto przez oddziały, bądź też za pośrednictwem delegatów, pomagać tak moralnie, jakoteż w razie możności, materialnie zawiązywaniu się spółek nabiłowych po za temi okręgami lub punktami centralnemi, w których dobre ceny mleczuwa i łatwość zbytu wyrobów z mleka, szczególnej opieki lub pomocy komitetu nie wymagają. II) Poleca się komitetowi moralne popieranie myśli założenia spółki producentów mleka w mleczarni centralnej lwowskiej, a w razie dojścia jej do skutku, ułatwienie za pomocą funduszu subwencyjnych, praktycznego kształcenia młodych pracowników na polu mleczarstwa, dla użytkowania w przyszłości zdolnych mleczarzy w zakładach mleczarskich na prowincyi, i uniknięcia tym sposobem potrzeby sprowadzania fachowych kierowników tej

kategorji przemysłu gospodarskiego z zagranicy.

Na wieczornem posiedzeniu pod przewodnictwem JE. A. ks. Sapiehy, a następnie dr. Grossa, i w obecności rady dworu, pana Karasińskiego, jako komisarza rządowego, toczyły się bardzo ożywione dyskusye. W pierwszym rzędzie przyszła pod rozprawy interpelacya p. Włodzimierza Gniewosza, co komitet uczynił wobec pogłoski rozpowszechnionej, że zarząd kolei Karola Ludwika wniósł do Rządu ofertę co do objęcia przez ten zarząd administracji ruchu na galicyjskich kolejach państwowych? Szanowny interpellant upatruje wielkie niebezpieczeństwo dla kraju, a względnie rolników, na wypadek, gdyby ta pogłoska miała się sprawdzić. Na tę interpelacyę odpowiadał najpierw dr. Gross bardzo obszernie, a mianowicie, że komitet nie mógł dotychczas poczynić żadnych kroków, albowiem wiadomość ta doszła go w chwili, w której delegacya polska bawiła w kraju; ale komitet nie spusił tej sprawy z oka. P. O. Hausner zawiadomił zgromadzenie, że ankietą zwołana przez Ministerstwo handlu, w sprawie odnowienia traktatów handlowych z Niemcami i Włochami, a złożona z delegatów Izby handlowych i Towarzystw gospodarskich, odbyła dnia 21 b. m. naradę w tej samej sprawie, i postanowiła poczynić przedstawienia u Rządu za pośrednictwem Koła polskiego. Tak dr. Gross, jak też pan Hausner, a wreszcie pan Struszkiewicz, rozwinęli obszerniej swoje poglądy na tę sprawę; ostatni mowca zapewnił zgromadzenie, że krakowskie Towarzystwo rolnicze przystąpi niezawodnie do kroków, jakie w tej sprawie poczyni gal. Towarzystwo, przyczem nadmieniał, że komitet Towarzystwa krakowskiego wniósł już do Rządu protest przeciw oddaniu administracji ruchu na kolejach państwowych Zarządowi kolei Karola Ludwika. Po tych wywodach sformułował pan Gniewosz wniosek, wzywający komitet, ażeby jak najspieszniej wniósł do Koła polskiego i Rządu przedstawienie przeciw oddaniu ruchu na kolejach państwowych w Galicyi w ręce kolei Karola Ludwika. Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty.

Równie ożywioną dyskusyę, w której brali udział pp. dr. Skałkowski, Struszkiewicz, Dembowski, Cielecki, Wł. Gniewosz, dr. Krański i dr. Gross, wywołało sprawozdanie z czynności komitetu w sprawie zawiązania Towarzystwa ochrony własności ziemskiej, w myśl uchwały Rady ogólnej z 5 marca r. b. Zgromadzenie przyjęło ostatecznie do wiadomości sprawozdanie, według którego subskrybowano dotychczas na rzecz zawiązania się mającego Towarzystwa ochrony własności ziemskiej około 100 udziałów po 200 zł. Sam ks. A. Sapieha subskrybował 50 udziałów; dr. Jordan i dr. Korczyński w Krakowie po 5 udziałów; też samo Leon ks. Sapieha i Helena ks. Sanguszkówna. W dyskusyi zarysowały się dwa odmienne zdania; jedni mowcy wyrazili przekonanie, że należałoby zakładać okręgowe Towarzystwa ochrony własności ziemskiej, większość zaś mowców przytoczyła silne argumenty, przemawiające za założeniem centralnej instytucji we Lwowie.

Dalszym przedmiotem ożywionej dyskusyi, w której brali udział pp. Gizowski, Czajkowski, Rajski, Gniewosz i Brajer, był naglający wniosek p. Gizowskiego i tow. w sprawie szkół wyrządzonych w polu podczas manewrów. W tym przedmiocie uchwalono zgromadzenie polecić komitetowi, ażeby bezzwłocznie wysłał deputacyę do J. E. p. Namiestnika z prośbą „o spowodowanie władz przeprowadzających obecnie oszacowanie szkół w powiatach, w których odbyły się manewry do takiego *modus procedendi*, iżby szkodliwe żądania stron poszkodowanych znalazły należne uwzględnienie i ażeby wynagrodzenie szkół wyrządzonych odpowiadało rzeczywistości ich wysokości.“ Przeciw temu wnioskowi przemawiał p. Gniewosz, wykazując, że w tej sprawie nie należy występować zbiorowo, lecz każdemu poszkodowanemu z osobna pozostawić wolność poczynienia kroków, jakie uzna za właściwe.

Wniosek oddziału sanockiego w sprawie licencyjowania buhajów załatwiono w ten sposób, iż komitet ma poczynić badania i zdać sprawę na najbliższem posiedzeniu rady ogólnej, a w sprawie zmiany dotychczasowego sposobu sprzedaży klaczy i ogierów wybrakowanych w stadninach rządowych, uchwalono odnieść się do komitetu chowu koni w c. k. Namiestnictwie z całym szeregiem postulatów.

W zastępstwie ks. A. Sapiehy, który wyjechał w nocy ze Lwowa do Wiednia, zamknął posiedzenie dr. P. Gross.

Sprawa cła od nafty.

Presse pisze na czele ostatniego numeru:

„O stanie rokowań w sprawie cła od

nafty, pojawiają się w różnych dziennikach wszelkiego rodzaju doniesienia, o których autentyczności trudno powiedzieć nam coś pewnego. Istotny stan rzeczy zdaje się być jednakże dość jasnym. Jak wiadomo, Rząd austriacki z powodów znanych dostatecznie zajął kategoryczne stanowisko przeciw wnioskowi dep. Suessa. Izba deputowanych podwyższyła cyfrę rządową (1 złr. 42 ct.) jako niedającą się pogodzić z wynikami zarządzonej ekspertywy na 2 złr., ewentualnie 2 złr. 40 ct. Rząd polecił do przyjęcia ministerstwu węgierskiemu uchwałę Izby austriackiej, a żądanie to umotywował szczegółowo i jak najobszerniej. Rząd węgierski wystąpił z kontrwnioskiem, który pod względem formalnym przypominał wniosek dep. Suessa, materialnie jednakże, według panującego powszechnie w Przedlitawii zapatrywania, nie dający się absolutnie pogodzić z tutejszemi interesami. Skutkiem trudności, jakie stoją na przeszkodzie osiągnięciu harmonii pomiędzy wręcz przeciwnymi tendencjami i interesami doprowadzenie do skutku porozumienia w sprawie cła od nafty, mogłoby być cofnięciem w sposób nie dający się na razie przewidzieć. Skoro chwilowo wydaje się niemożliwem osiągnięcie legalizacyi dowozu oleju sztucznego, domaga się Rząd austriacki skrupulatnego wykonania obowiązującej taryfy cłowej. To ostatnie nie da się atoli inaczej osiągnąć, jak na drodze zmiany ułożonych wspólnie z Węgrami r. 1882 przepisów wykonawczych, albowiem doświadczenia, zwłaszcza w ostatnim roku dowiodły, iż zawarte w pomienionych przepisach decydujące zewnętrzne znamiona, nie dają możności kontrolującym władzom cłowym badania natury importowanego petroleum; co więcej wprowadzają je częstokroć w błąd. Celem zarządzenia tym jaskrawym niedogodnościom, które z natury rzeczy mogą być uchylone w drodze rozporządzenia przez zmianę obowiązujących dotychczas przepisów, domaga się Rząd austriacki zebrańia się cłowo-handlowej konferencyi, którą w myśl artykułu 21 związku cłowo-handlowego musi przyjść do skutku, skoro domaga się jej jedna ze stron interesowanych. Za taki faktyczny zwrot rzeczy nie może spotkać nagana Rządu austriackiego.“

Wypadki w Bułgaryi.

Do *Neue Fr. Presse* donoszą z Petersburga: W sferach rządowych panuje zapatrzywanie, że Rosya nie powinna stawić własnego kandydata na tron bułgarski, ponieważ zachodzi obawa, iż tenże przez wielkie Zgromadzenie nie zostałby przyjęty, ale że powinna Bułgarom pozostawić podczas wyboru księcia zupełną swobodę i ograniczyć się jedynie do odmówienia swego zatwierdzenia kandydatowi, któryby jej był nie na rękę. Pomiedzy kandydatami pojawia się obecnie kandydatura byłego generał-gubernatora Bułgaryi ks. Dondukow-Korsakowa. W Petersburgu widzianooby jednak najchętniej, gdyby wybór księcia został przedsięwzięty jak najpóźniej.

W części tylko wczorajszego nakładu podaliśmy telegraficzne streszczenie artykułu organu Katkowa *Mosk. Wied.* w którym powiedziano: Dla rosyjskiego agenta dyplomatycznego nie ma już miejsca w Sofii, ale dla komisarza z atrybucyami dyktatorskimi. Przeciw wysłaniu komisarza, a nawet przeciw okupacyi Bułgaryi przez Rosyę zaprotestowałyby zapewne tylko Anglia i to jedynie na papierze. Podniesienie kwestyi wysłania komisarza wyjaśniłoby, czego się Rosya w przyszłości ma spodziewać. Jeszcze przed wyborem księcia i przed wszelkiem innem porozumieniem należy rozstrząsnąć, czy zadaniem rozwiązania europejskiego jest to, aby na tron bułgarski wstąpił książę, któryby partję Stambułową uważał za narodową, a większość ludu inaczej myśląc, za służalców panslawizmu. W innym razie przysłałaby Rosya w położenie, któreby długo oddziaływało na wpływ jej na Słowian półwyspu Bałkańskiego.

Ustawa przeciw zakonom we Włoszech.

Do *Politische Correspondenz* piszą z Rzymu:

„Według postanowień włoskiej ustawy o zniesieniu korporacyi duchownych i zakonów, dozwolono członkom rozwiązanych zakonów męskich i żeńskich zamieszkiwać razem w mniejszych lub liczniejszych zgromadzeniach, i w tym celu pozostawiono im nawet do użytku niektóre zabudowania klasztorne, w których członkowie rozwiązanych zakonów mogli zamieszkiwać do śmierci, nie przyjmując jednak nowicyuszów. Korporacye te były traktowane nie jak instytucye duchowne, ale stosownie do ustaw o stowarzyszeniach świeckich i podlegały tym samym ustawom cywilnym. Przywilej ten uzyskali jedynie ci członko-

dynu (64), ale najsumienniej notuje odległość swej stolicy od każdego większego miasta w Anglii, a nawet od Paryża, Dieppe, Calais i t. d. — Drobiazgowe daty nie na wiele się nam przydadzą, więc dopóki deszcz pada — kilka słów o urządzeniu zakładów naukowych w Oxfordzie.

O tych rzeczach bardzo niepewne się ma u nas wiadomości, a spotkałem wykształconych ludzi, którzy sądzili, że w Anglii są tylko dwie szkoły główne w Oxford i Cambridge, i że w nich uczą mniej więcej w ten sposób jak uczono za czasów królowej Elżbiety. Tymczasem Anglia ma już sporo nowszych uniwersytetów, urządzonych w podobny sposób, jak niemieckie wszechnice. Londyn, Dublin, Edynburg mają swoje akademie. — W Anglii jednak nigdy się zupełnie nie zrywa z przeszłością, umiędzejność tam może szybciej przelazła gdzieinziej postępuje, ale formy pod którymi się takowa objawia, pozostają prawie od wieków niezmienione, a w każdym razie bardzo powolnym tylko ulegają zmianom. Uniwersytety, które w nowszych zostały założone czasach, spoczywają na tych samych co wszystkie nowsze akademie podstawach, ponieważ jednak Oxford i Cambridge istnieją od wieków, przeto też nikomu na myśl nie przychodzi, zmieniać w nich bez konieczności to, co uświęciły dawne tradycye, zwłaszcza że te tradycye i dzisiaj jeszcze zbawienny wpływ wywierają. Profesor Ruskin, Max Müller i wielu innych stwarzają tam nowe umiejętne teorye, śmiało biją szczyty w dotychczasowych wyobrażeniach, to wszakże bynajmniej nie przeszkadza, aby uczniowie nie mieli mieszkać w kolegiach jak dawniej, aby nie mieli podlegać odwiecznym dyscyplinarnym przepisom i nie nosić stroju z czasów reformacyi. Zwyczaj przedewszystkiem! bo zwyczaj ma swą etyczną i religijną podstawę; tradycyjny sposób życia studentów w Ox-

fordzie i w Cambridge wspiera narodowe wychowanie, którego Anglicy nigdy z oka nie spuszcza. John-Bull wie dobrze, że jego ojciec, dziad, pradziad wykształcił się w Merton- lub New-College i że z tamtąd na porządnego wyszedł człowieka i dobrego patriotę, on sam najmilsze ma z Oxfordu wspomnienia, dla czegożby zatem syna nie miał tam wychowywać. — Niech profesorowie uczą rzeczy nowych, ale niech wypróbowany sposób wychowania ćwiczy młodzież w enocie, wytrwałości, odwadze, które się nigdy zmieniać nie powinny. — Nigdzie nie spotkałem ludzi tak szczerze prawie fanatycznie przywiązanych do szkoły, która ich wykształciła, jak w Anglii; Oxfordezyk całe życie czuje się być członkiem kolegium, od czasu do czasu jeździ je oglądać, podrastających synów z miłością oprowadza wśród murów, w których spędził młodzieńcze lata, towarzyszy, którzy z nim mieszkali, uważa prawie za rodzinę, a gdy dochodzi do zaszczytów i władzy, cieszy się, że przysporzy blasku swej akademii. Mnóstwo zamożnych ludzi zapisuje znaczne majątki na upiększenie Oxfordu, na odnowienie kolegiów, a ztąd ich wspaniałość. Oxford liczy dwadzieścia jeden większych i siedem mniejszych kolegiów, tak zwanych „Halls“, a nadto dwa kolegia dla panien: „Somerville Hall“ i „Lady Margaret Hall“, zdobyte najnowszych czasów. Kolegia te mają za zadanie udzielać kobietom wyższego wykształcenia, „higher education of women“. — Cambridge jeszcze się na ten postępek nie zdobył — jest tam tylko 17 kolegiów dla męskiej młodzieży.

Deszcz wszakże się zmniejsza, idźmy patrzeć na rzeczy własnymi oczami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. CHŁĘDOWSKI.

wie zgromadzeń zakonnych, którzy w chwili wydania ustawy związani już byli ślubami zakonnymi, wyrażnie natomiast i stanowczo zabraniało prawo przyjmować nowych kandydatów, ponieważ zakony duchowne we Włoszech przestały istnieć prawnie i nie wolno im było oddać jako korporacji duchownej posiadać dóbr nieruchomości.

Postanowienia te były często w ten sposób omijane, że nowo nabyta własność nieruchomości była zapisywana naimię jakiejs osoby prywatnej albo na nazwisko rodowe jednego z członków korporacji, a w razie śmierci tegoż, przepisywano posiadłość jako prywatną na imię znowu innego członka. W ten sposób przyszło do tego, że obecnie rozmaite rozwiązane zakony znajdują się ponownie w posiadaniu znacznych własności nieruchomości, składających się z pałaców, domów i rozmaitych zakładów i żyją odpowiednio do pierwotnych reguł zakonnych. Naturalnie, że przeciw takiemu obejściu prawa bardzo mało, lub zgoła nie uczynić nie można, a w ten sposób ośmielone niektóre zakony męskie i żeńskie, zaczęły przyjmować do nowicyatów i proklamowane ustawą zakony jako rozwiązane, istnieją we Włoszech faktycznie, a w ostatnich czasach pomnożyły się nawet.

Wobec tego rząd postanowił energicznie wystąpić. Wydany w przeszłym tygodniu reskrypt ministra sprawiedliwości, zwołał władze sądowe i wyznaniowe, ażeby wdrożyły surowe śledztwo, skonstatowały liczbę na nowo wprowadzonych nowicyatów od chwili rozwiązania zakonów, wykazały imiennie liczbę przyjętych nowych członków i zdały relacje ministrowi sprawiedliwości. Skoro śledztwo, niełatwe zresztą, zostanie przeprowadzone, mają być przedsięwzięte odpowiednie środki prawne, winni do odpowiedzialności wezwani, a przyjęci na nowo członkowie wydalen. Oprócz tego minister sprawiedliwości chce nie dopuścić do powtórzenia się podobnych wypadków, ma zamiar członkom rozmaitych korporacji wyznaczyć miejsca zamieszkania, któreby jedynie wystarczały do pomieszczenia tych członków odnośnego zakonu, którzy należeli doń przed wydaniem ustawy, a opróżnione w skutek tego klasztory mają otrzymać inne przeznaczenie. Zapewniają, iż rząd ma zamiar wydać także wyrok wydalaający członków zakonu Jezuitów, którzy we Włoszech pozornie kupnami najwięcej się odznaczali i porządzali zakony z nowicyatami. Wszech duchowny panuje z tego powodu wielkie wzburzenie.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmilszemu udzielić z prywatnej swej szkatuły gminom Wulka tuberska i Majdan zbydniowski w powiecie tarnobreskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **O pobyć Najd. Arcyks. Karola Ludwika** w Krakowie, podaje *Czas* następujące dalsze szczegóły: Najd. Arcyksięże przybył do Magistratu celem obejrzenia pomieszczeń tam biur filii Stow. patriotycznej pomocy „Czerwonego Krzyża”. Po i dekorowanych kwiatami schodach przeszedł Arcyksięże w towarzystwie dr. Szlachetkowskiego i dr. Weigla do biura na II. piętrze obok sali Rady miejskiej. Wydział filii, złożony z 10 członków oczekiwał protektora Stow. „Czerwonego Krzyża” w portalu na II. piętrze i powitał nadchodzącego trzechkrotnym okrzykiem: Niech żyje! Arcyksięże towarzyszyli także hr. Badeni i adjutant hr. Cawriani. W sali odbył się *cercle*, i Arcyksięże rozmawiał z obecnymi, których przedstawił prezydent filii dr. Weigel, a mianowicie z prezesem Baranowskim o stosunkach Izby handlowo-przemysłowej, z Eminowiczem o sanitarnych kolumnach, z Kozłowskim Józefem o stosunkach nauczycieli ludowych w Krakowie. Adwokata dra. Leo zapytał Arcyksiężę o stosunki adwokatury, na co tenże odrzekł, iż adwokaci wycofują się z upragnieniem zaprowadzenia ustnego postępowania w sądach. Dalej zapytał Arcyksiężę dra. Leo o stosunki przemysłowe, dodając, że wraca właśnie z wystawy czerniowieckiej, gdzie pięknie zestawione wyroby przemysłu domowego zwróciły Jego szczególniejszą uwagę. Najd. Arcyksiężę zaszczycił dłuższą rozmową wiceprezesa Izby p. Mendelsburga, wypytując się go szczegółowo o stan ekonomiczny i ruch handlowy w Krakowie. W ciągu rozmowy, na wzmiankę p. Mendelsburga, że ruch handlowy wprawdzie niezbyt ożywiony, ale zato ruch budowlany się rozwija, wyraził Najd. Gość prawdziwą radość, że czynność budowlana, którą sam z przyjemnością zauważył, tak się wzmogła, przynosząc poważnemu, pięknemu grodu wzrost i pożytek. Zwróciwszy się do członka Wydziału p. Zygmunta Szancera, dyr. filii Banku hipotecznego, zapytał o powodzenie tej instytucji. J. Ces. Wysokości wiadomo było, że jest reprezentacya Banku na Bukowinie, że jednym z głównych założycieli tej instytucji był namiestnik ś. p. hr. Gołuchowski i że Bank ten przyczynia się wie-

le do dobra kraju; wogóle instytucja ta nie była mu obcą. Dr. Weigel, z kolei przedstawił pana Warschauera, jako doktora medycyny, członka wydziału filii Czerwonego krzyża i radcę miejskiego. Najd. Gość zapytał dra Warschauera, czy protomedyk dr. Biesiadecki często bywa w Krakowie na co dr. Warszauer odpowiedział, że bywa kilka razy do roku, już to jako członek rzeczywisty Akademii Umiejętności krakowskiej, już to jako przewodniczący przy egzaminach ścisłych rządowych, tak zwanych fizykackich. Poczem Najd. Arcyksiężę wyraził swe ubolewanie, że protomedyka spotkał bolesny cios z powodu straty syna, młodzieńca rekrutującego najpiękniejsze nadzieje, który bez przewodnika zapuszczał się na najwyższy szczyt góry koło Zakopanego, poniósł śmierć przedwczesną. Najd. Arcyksiężę dodał nadto, że niebezpieczne te wypadki pochodzą ztąd, iż młodzi ludzie bez przewodników zapuszczają się w nieznane okolice i tym sposobem życie swe bez celu narażając, śmiercią przypłacają swą śmiałość. Jeszcze raz wyrażając swój żal nad stratą syna protomedyka, dodał Arcyksiężę, że mu wiadomo, iż p. Biesiadecki, nim został protomedykiem, był profesorem anatomii patologicznej przez wiele lat w Krakowie i że jest poważą i znakomitością w rzeczach lekarskich. Wreszcie rozmawiał Najd. Arcyksiężę z drem Oettingerem, wyrażając się, iż jest zwolennikiem allopatyi. Arcyksiężę przedstawił także p. Żółtewski. Z sekretarzem filii p. Banasiem mówił Arcyksiężę o liczbie członków filii. O godzinie 12 wyjechał Najd. Arcyksiężę w towarzystwie hr. Badeniego i adjutanta Cawriani, oraz w towarzystwie Wydziału na zwiedzenie magazynów „Czerwonego krzyża” za rogatką Wolską. Tam oczekiwał z oddziałem żołnierzy sanit. komendant 25 i 26 kolumny sanit. i porucznik poza służbą Wincenty Eminowicz. Za przybyciem Najd. Arcyksiężę muzyka zagrała hymn ludowy przy oddaniu honorów ze strony oddziału sanitarnego. Arcyksiężę oglądał szczegółowo wozy i przyrządy sanitarne, a kilku z żołnierzy wykonało próbę ratowania rannych. Oddział wykonał defiladę przed Najd. Arcyksiężem i odszedł do miasta, Najd. Arcyksiężę zaś z orszakiem udał się na Plac św. Ducha dla obejrzenia budynku po szpitalu św. Ducha, w którym na wypadek wojny ma być urządzony szpital etapowy dla rannych. Tam oczekiwali przybycia Najd. Arcyksiężę dr. Szlachetkowskiego i Weigla i oni oprowadzili go po salach i budynku. Najd. Arcyksiężę wyraził swoje zadowolenie po kilkakroć drowi Weiglowi i Eminowiczowi, poczem odjechał do Akademii.

Po obiedzie, który odbył się w starostwie u hr. Badeniego, Najd. Arcyksiężę Karol Ludwik opuścił Kraków kurjerskim pociągami o godz. 9^{3/4}. Odprowadzili Go na dworzec delegat hr. Badeni, reprezentanci Akademii Umiejętności, prezes Majer i sekretarz gen. hr. Tarnowski, prezydent Zborowski, oraz prezydent m. dr. Szlachetkowskiego.

— **Marya hr. Badeniowa**, żona delegata Namiestnictwa w Krakowie, jak donosi *Czas*, została mianowaną przez Najj. Panią Damą krzyża gwiazdowego.

— **Julian Klaczko**, po kilkutygodniowym pobyć w kraju, przejechał dnia 22 b. m. wieczorem przez Kraków, udając się z Tyczyna do Wiednia.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Lesku, z grupy większych posiadłości, rozpisanie Prezydium c. k. Namiestnictwa na dzień 26 października b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **W Lutowskich** otwartą została dla powszechnego użytku dnia 21 b. m. stacya telegrafu połączona z urzędem pocztowym, z ograniczoną służbą dzienną.

— **Galicyjski bank hipoteczny**. Na posiedzeniu Rady nadzorczej banku hipotecznego wczoraj odbytem, wybrany został do Rady nadzorczej w miejsce zmarłego ś. p. dr. Marcelego Madeyskiego, bankier tutejszy i właściciel dóbr p. Samuel Horowitz, zaś wiceprezesem Rady wybrany został dotychczasowy członek tejże adwokat dr. Jan Czaykowski.

— **Z towarzystwa gimnastycznego „Sokół”**. Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków towarzystwa gimnastycznego „Sokół” we Lwowie odbędzie się 13 października o godzinie 7 wieczorem we własnej sali towarzystwa. Na porządku dziennym między innemi: Upoważnienie wydziału do sprzedaży gruntu i ściany, należących do towarzystwa. Wybór prezesa i trzech członków wydziału.

— **Zarząd zakładu karnego** dla mężczyzn we Lwowie może w jednym roku około 1.000 zwójów haliny i koców z czystej wełny owejże dać przedsiębiorcom do foluszenia. Ci zatem panowie, którzy by to przedsiębiorstwo objąć chcieli i na przedmieściu lub też w pobliżu miasta Lwowa tyle wody posiadali, iżby na niej folusz urządzić mogli, zechcą się zgłosić do zarządu powyższego zakładu, celem dalszego porozumienia się i zawarcia kontraktu.

(Z) Z ciągu poematów Deotymy, noszących ogólną nazwę Polska w pieśni, wyszedł nakładem Maurycego Orgelbranda w Warszawie dramat Wanda, który znajdzie niezadowolnie w pismach miesięcznych i tygodniowych

szerszą ocenę; jak wszystkie bowiem niemal dzieła znakomitej poetki, posiada wyższą wartość myślową i niezmiernie kunsztowną formę, która sama przez się zasługuje na krytyczne badania głębszej natury. My zwracamy tu tylko uwagę czytelników naszych na utwór niepospolity. Książka obejmująca go, pozyszcze niezawodnie wśród publiczności to powodzenie, jakim cieszyły się zawsze dawniejsze poemata i powieści Deotymy. Już choćby tylko dla cudnego wiersza wstępnego, poświęconego pamięci ojca poetki (Wacława Łuszczewskiego), w którym z prostotą dziwnie ujmującą, serdeczną i rzewną, opowiada ona dzieje urodzin swojej Wandy, pisanej w nadwołżańskiej Jadrynie, Czerniechu i Symbirsku, a skończonej w Warszawie. Wiersz ten należy do najprzedniejszych kwiatów poezji polskiej, a w czasach posuchy na natchnienia czyste i szczerne, zachwyci prawdopodobnie świeżością barw i przedziwną wonią, któremi misterne jego zwrotyki dyszą, jak łąka tylko co skoszona aromatem traw i ziół, napędzająca wieczorne powietrze.

— **Stan powietrza**. Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 24 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr o zmiennym kierunku jednak z zachodniej strony, niebo przeważnie zamglone, średnia temperatura dnia około 9°C., powietrze wilgotne, opad nieznaczny.

— **Wypadek uliczny**. Wczoraj nad wieczorem spadła na ulicy Strzeleckiej drabina używana do przyczepiania drutów telefonicznych i uszkodziła zarobnicę Katarzynę Chnaty i Reizę Adler tak silnie, że pierwszą musiano odwieźć do szpitala, a drugą do jej mieszkania.

— **Samobójstwo**. Profesor gimnazjalny ze Lwowa, Emil Wintoniak, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, dnia 19 b. m. bawiąc na wsi w Bużku, w powiecie złoczowskim.

— **Wypadek kolejowy**. Dnia 20 b. m. o godzinie 11 rana, ostatni wagon klasy trzeciej pociągu pasażerskiego, idącego z Bologo do Petersburga, wyskoczył z szyn około stacyi Lubań, kolei Nikołajewskiej, oderwał się od pociągu i stoczył się w dół po nasypie czterokolumnowym, dusząc i kalecząc znajdujących się wewnątrz ludzi. Jak słychać, ucierpiało 31 ludzi. Wielu z nich odniosło cięższe lub lżejsze skaleczenia.

— **Pożar zniszczył** dnia 19 b. m. wszystkie zabudowania gospodarskie i zapasy zboża na obszarze dworskim w Switarzowie, w powiecie sokalskim. Właściciel p. Tadeusz Kownacki poniósł stratę w kwocie 49.320 zł.: tylko budynki były zaasekurowane na 14.000 zł. Przyczyną pożaru zdaje się być zbrodnicze podpalenie.

— **Pożary**. W Studzianie, w powiecie łańcuckim, zniszczył pożar cały ruchomy i nieruchomy majątek W. Fludy; w płomieniach zginęły dwie sztuki bydła i dwie sztuki nierogacizny; pożar wznicił 4-letni syn poszkodowanego, bawiąc się zapalnikami — W Krośnie spłonął dom L. Święnickiego; ogień został prawdopodobnie podłożony przez obłąkanego Joachima Potoczego. — W Zgłobniu, w powiecie rzeszowskim, zniszczył pożar dach na niedokończonym jeszcze domu J. Guzika, tudzież znajdujące się na strychu zapasy zboża. — W przysiółku Gruska ad Batiatyce, w pow. żółkiewskim, zniszczył pożar budynki mieszkalne i gospodarskie, tudzież zapasy zboża 7 gospodarzy.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono cztery srebrne widelce, znaczone literami N. J. i sześć łyżek z chińskiego srebra, znaczone literami W. J.; czarna portmonetkę z kwotą 5 zł. i z certyfikatem niższej ceny jazdy kolejnej ze Lwowa do Krakowa, opiewającym dla p. Wilhelma Windsor; dwa plety, jeden ciemno brązowy, himalaja, a drugi angielski brązowy w złote w pasy; dwie srebrne łyżeczki z których jedna była znaczoną literami A. S. — Zgubiono żółtą sakiewkę w kształcie tabakierki z płaską szeroką słabną obrączką złotą, znaczoną M. Juin 1886; zastawioną kartkę banku ruskiego z 21 b. m. 1. 18.334 na złoty damski zegarek za 10 zł. zastawiony. — Znalezione rezolucje sądową z załącznikami, Oleksy Osady. — Zakwestyonowano siwą bundę, którą miał znaleźć rolnik Mikołaj Oplija z Kocurowa na gościńcu. — Pies, legawiec, jasno żółtej maści z białą strzałką na głowie, bez marki i obroży, zblakany, znajduje się na Podzamczu u inżyniera p. Ostrowskiego.

— **Najdroższy wózek dziecienny** posiada niewątpliwie wnuczka znanej milionierki amerykańskiej pani William Astor. Wózek ten ma koła dębowe inkrustowane stalą; siedzenie w kształcie muszli pokryte jest białą materią i białym pluszem, dywan perski w różę na białym tle pokrywa podłogę. Markiza z ciężkiego białego atlasu podbita jest różową materią i oszyta cienkimi jak mgła koronkami *valenciennes*. Poślanie jest z puchu edredonowego a kołderka z białej materii malowanej w błado niebieskie astry i różę polne.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha 1. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby

kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 23 września.)

(I) Przewodniczący wiceprezydent p. Mochnacki i zaprosił pp. radnych na popis straży ogniowej miejskiej, który odbył się dziś z rana, na podwórzu gmachu ratuszowego.

Na kosztu urządzenia II zjazdu techników polskich, który odbędzie się we Lwowie d. 3 października uchwaliła Rada na wniosek p. Heppego, poparty przez p. Swisterskiego, wyasygnować Towarzystwu politechnicznemu kwotę 500 złr.

Z porządku dziennego uchwaliła Rada dla Prezydenta miasta tę samą płacę i emolumenta, co w poprzednim trzechleciu.

Na żądanie komendy straży ochotkowej uchwalono sprawić pięć nowych beczkowozów po cenie 165 złr.

Na reszcie gruntu, pozostałego z realności pp. Weinrebów, kupionej — jak wiadomo — w celu rozszerzenia wjazdu na ulicę Żółkiewską, wpłynęło kilka ofert, z których najkorzystniejsza opiewała na 9600 zł. Na wniosek sekcji uchwaliła Rada rozpiścić licytację dla sprzedaży tego gruntu i jako cenę wywołania ustanowiła kwotę 9000 złr.

Na rozszerzenie arestów miejskich uchwalono zakupić za 15.600 złr. oficynę i 202 sążni kwadratowych gruntu z realności pp. Sumperów przy ulicy Zygmuntowskiej.

Powzięto drugą uchwałę co do objęcia pod zarząd gminny fundacyi ś. p. Seweryna Fiutowskiego, dla rzemieślników.

Przedsiębiorstwo dostawy i sprzedaży soli dla m. Lwowa oddano na 6 lat spółce Schein et Immerdau, pod warunkami korzystnymi dla konsumentów.

Na poufnym posiedzeniu udzielono przyrzeczenia przyjęcia do gminy: pp. hr. Stefanowi Szembekowi, Antoniemu Siemakowskiemu, baronowej Barbarze Lüdde i Janowi Schickowi.

Na posadę starszej nauczycielki w szkole wydziałowej, otrzymała prezentę panna Agnieszka Rebsa m.

W końcu posiedzenia pożegnał się serdecznie z reprezentacją miejską p. Władysław Boberski, inspektor okręgowy, odjeżdżający do Tarnopola na posadę dyrektora tamtejszego seminaryum nauczycielskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego *).

Lwów, dnia 23 września 1886.

(SOS) Nareszcie ochłodziła się temperatura i mamy upragnione dla zasiewów naszych deszcze.

Posucha długotrwała nie była bez pewnego wpływu na ceny zboża na targach zagranicznych. Rolnicy bowiem, jak donoszą, użyli wolnego czasu, w którym roboty w polu były z powodu posuchy prawie niemożliwe, do omłotu i dostawy, które w większej niż zwykle o tej porze ilości na targi przybywały i zwiększoną podażą depymowały ceny i tendencję. Na targu jednak wiedeńskim i peszteńskim tendencja jest ciągle stała, a w Peszcie nawet zwiększającą.

Okoliczność, że Austro-Węgry według urzędowego skonstatowania nie mogą exportem pszenicy i żyta konkurować na targach zagranicznych, tudzież zwykła tendencja cen na głównych targach naszej Monarchii w porównaniu z cenami targów niemieckich i szwajcarskich, jest powodem, że Szwajcary poczynają importować pszenicę tak zwaną rosyjską, która zapewne pochodzi z Królestwa Polskiego i Litwy *via* Mannheim. Również starają się Szwajcarzy o to, aby przenieca pochodząca z portów Czarnego Morza, ładowana w porcie genueńskim, uzyskawszy od kolei włoskich, tudzież od kolei św. Gotharda, taką niższą frachtów, iżby mogła i tą drogą pojawiać się na targach szwajcarskich.

Rumunia nie mogąc z powodu cła ochronnego, wysłać zboża swego na targi Austro-Węgier zniża frachty kolejowe do portów nadnadrzańskich, a mianowicie Gałacu i Brajły, ażeby umożliwić export cały drogą morską do Włoch i Francji.

Jak ceny pszenicy w Peszcie i w Wiedniu normują się niezależnie od targów zagranicznych, tak też i ceny pszenicy na naszych targach nie uległy wpływowi targów zagranicznych co oznacza raz, że dostawy naszego rolnictwa zaopatrują w pierwszym rzędzie nasze młyny, powtóre, że cały export nie idzie za granicę państwa a skierowany jest raczej do ościennych krajów naszej Monarchii.

Na międzynarodowym targu zbożowym we Lwowie, wyjaśniła się sytuacja handlowa głów-

*) Przedruk wzbroniony.

wnie tylko co do pszenicy, jęczmienia, koniczy-
ny i chmielu. Był popyt również za grochem,
fasolą, tymotką i spirytusem.

Co do pszenicy i jęczmienia jej powszechnie
się podobała. Głównie gatunki czerwone były
poszukiwane, szkoda tylko, że ich było tak ma-
ło, gdyż każda ofiarowana ilość z prędką do-
stawą byłaby znalazła odbiorcę po cenach do-
brych. Producenci nasi mają na targach mię-
dzynarodowych zbożowych sposobność bezpośred-
niego zetknięcia się z kupcami i uzyskania dla
swych produktów zasłużonego uznania. To też
na przyszłość marka znakomitszych naszych
producentów będzie miała w handlu swoją u-
staloną renomę, a produkt ich nie będzie
już więcej pojawiał się na targach z domieszką
pośledniejszego towaru (uszkodzoną przez han-
dlarstwo) z krzywdą ich renomę.

Najwięcej sprzedają (przeszło 20 wago-
nów), uskutecznił Bank rolniczy we Lwowie po
cenach najwyższych t. j. za pszenicę czerwo-
ną po 8 zł. 20 ct., za pszenicę białą po 8
zł. 10 ct. za 100 kilo, paritas Lwów.

Z niemałym zdziwieniem przychodzi nam
nadmienić, że na targu międzynarodowym, ży-
to, którego tegoroczny urodzaj skonstatowano
jako bardzo skromny, a którego jakoś u nas
jest wyborową, bardzo mało było poszukiwa-
nem. Żądano za 100 kilo od 6 zł. do 6 złr.
15 ct.

Jęczmień. Za piękne gatunki jęcz-
mienia płacono na targu międzynarodowym do
zł. 7-25, za pośledniejsze od zł. 5-75 począ-
wszy. Transakcje w jęczmieniu nie były tak
liczne, jak się tego spodziewano, jednak nie z
braku popytu, który był dość ożywiony, ale
dla zbyt wygórowanych według zdania kup-
ców cen, wymaganych przez producentów a
niedających rachunku na wywóz.

Owsa nie kupowano wiele, gdyż oferty
gotowego owsa były nieliczne a kupcy na
transakcje zimowe nie chcieli zawierać umów.

Groch był poszukiwany, w pięknych
gatunkach było go mało. Płacono od zł. 6
do zł. 9 za 100 kilo.

Fasola była również dość poszukiwana,
ale po niskich cenach, albowiem płacono za
parę t. j. długą i krótką po złr. 13-30 za 100
kilo, loco stacye wschodnie.

Hreczkę sprzedawano po złr. 5-50 do
złr. 5-65 na stacyach podolskich.

Koniczyna czerwona była bardzo
poszukiwana.

Koniczyna biała mało była ofero-
wana.

Za tymotkę płacono złr. 17-50 za 100
kilo.

Rzepak. Sądziłmy, że na międzyna-
rodowym targu stosunki handlowe co do rze-
paku więcej się wyjaśnią. Nadzieja ta jednak
zawiodła. Kupują tylko na dostawę listopad-
grudzień, gdyż obecne ceny oleju nie zmuszają
fabrykantów do forsownego wyrobu.

Chmiel zapakowany w wańtuchach
był poszukiwany. Chmiel niezapakowany był
bez odbiorcy. Gatunki średnie były zupełnie
zaniedbane.

Spirytus płacono na targu międzyna-
rodowym od złr. 10-35 do złr. 11-15 stosownie
do warunków wypłaty i czasu dostawy, loco
stacye podolskie.

** Targ zbożowy. *) Dnia 24 września 1886 r.

Lwów, Pszenica 7-85 do 8-30, żyto 5-85
do 6-15, jęczmień 6- do 7-25, owies 4-40 do
4-75, groch 6- do 9-50, wyka — do —,
rzepak now. — do 9- —, lnianka 8-40 do 8-60,
koniczyna czerwona 44- do 55- —, koniczyna
biała — do — —, koniczyna szwedzka — do — —
na termina paritas Lwów.

Tarnopol, Pszenica 7-75 do 8-15, żyto
5-65 do 6- —, jęczmień browarny 6- do 7-25,
owies 4-75 do 5- —, groch 6 do 9- —, wyka
— do — —, rzepak n. 8-60 do 8-70 lnianka — do — —,
koniczyna czerwona 40- do 50 —, ko-
niczyna biała — do — —, koniczyna szwedz-
ka — do — —.

Podwoleczyska, Pszenica 7-65 do 8- —
żyto 5-75 do — —, jęczmień 5-60 do 7- —,
owies 4-75 do — —, groch 6- do 8-50,
wyka — do — —, rzepak n. 8-50 do 8-65,
lnianka — do — —, koniczyna czerwona 40-
do 48- —, koniczyna biała — do — —, ko-
niczyna szwedzka — do — —.

Jarosław, pszenica 8- — do 8-50, żyto
6- do 6-40, jęczmień 6- do 7-50, owies
4-70 do 5- —, groch 6- do 9-50, wyka — do — —,
rzepak n. 9-15 do — —, lnianka — do — —,
koniczyna czerwona 40- do 48-50
koniczyna biała — do — —, koniczyna
szwedzka — do — —.

Czerniowce, pszenica 7-75 do 8- —, żyto
5-50 do 5-55, jęczmień 5-40 do 7- —, owies
4-30 do 4-50, groch 5-80 do 8-50, wyka — do — —,
rzepak n. 9- — do — —, lnianka — do — —,
koniczyna czerwona 40- do 46- —,
koniczyna biała — do — —, koniczyna
szwedzka — do — —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.
Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł.
— do — — nominalnie. Nowy chmiel od
50- do 70- — zł. za 56 kilo. bez odbiorcy.
Okowita gotowa za 10.000 liter pro loco
Lwów — do — — zł., na termina loco
Lwów — do — — zł.

*) Przedruk wzbroniony.

* **Szwajcarskie przepisy cłowe** sta-
nowią, iż wszelkie towary przy imporcie i prze-
wozie mają być deklarowane pod właściwymi
nazwami szwajcarskiej taryfy cłowej. Przepis
ten nie bywa dostatecznie wykonywany przy
wysyłce towarów z Austro-Węgier do Szwajca-
ryi, szczególnie przy wysyłce pakietów pocztow-
ych, z którego to powodu odbiorcy narażeni
są na znaczne wydatki cłowe. Przesyłki pocztowe
bowiem otwierane bywają w Szwajcarii,
celem przekonania się o ich zawartości tylko
w takim razie, jeżeli zachodzą poszlaki fałszy-
wej deklaracji na szkodę aerarium cłowego. Je-
żeli więc nie zachodzi takie podejrzenie, a to-
war pocztą nadesłany nie jest dokładnie dekla-
rowany wedle taryfy szwajcarskiej, natenczas
zastosowane bywają z całą ścisłością następu-
jące przepisy ustawy cłowej z r. 1851: Art.
14. Towary lub pakiety pocztowe, których ro-
dzaj nie jest podany, opłacają najwyższą nale-
żytość taryfy. Art. 15. Towary, deklarowane w
sposób wątpliwy, podlegają najwyższej opłacie
cłowej, ustanowionej na odnośny rodzaj towaru.
Art. 16. Jeżeli towary różnego rodzaju, na któ-
re ustanowione są odmienne opłaty cłowe, raz-
em są spakowane i jeżeli w deklaracji nie
jest dostatecznie podana ilość każdego pojedyn-
czego towaru, wtedy opłaca się od całej prze-
syłki cło, nałożone na towar w przesyłce za-
warty, od którego najwyższa wypada należytość
cłowa. Ponieważ władze szwajcarskie wcale
nie uwzględniają odnośnych reklamacji, dla
tego zechcą się pp. kupcy i przemysłowcy we
własnym interesie ściśle zastosować do powo-
łanych przepisów przy wysyłce towarów do
Szwajcarii.

* **Cło dodatkowe** w wysokości 2pre-
liczone w ostatnich czasach przez rząd portu-
galski od towarów austro-węgierskich, nie na-
chodzących bezpośrednio z portów austro-węgier-
skich, zniesione zostało obecnie pod następują-
cymi warunkami: Wszystkie towary z Austro-
Węgier uwolnione są od 2pre. dodatku cło-
wego, jeżeli manifest okrętowy zawierają po-
twierdzenie konsulatów portugalskich, że towa-
ry te jako „w przewozie z Austro-Węgier na-
deszły“ naładowane zostały. Każdy kupiec lub
przemysłowiec, wysyłający towary do Portugalii,
winien zatem jeżeli chce być uwolnionym od
powyższego dodatku cłowego postarać się o to,
aby spedytorowie w portach, w których ład-
wany był m. tow. w okrętowym liście frachtow-
ym (connaissance) wyraźnie deklarowali:
„Provenance d'Autriche-Hongrie au transit
pour le Portugal“.

Deklaracja ta powtórzoną być ma w
manifestie i przez konsula portugalskiego po-
świadczoną.

* **C. kr. konsulat** w Malcie podaje
radę światu handlowemu, aby z powodu, iż na
wyspie Malta wiele jest kupców jednakowego
nazwiska, w prośbach swoich o informacje o
tamtejszych firmach, jak również przy wysyłce
towarów do nich, adresy ich dokładnie podawał,
a to w ten sposób, by nie tylko podawano brzmie-
nie firmy, ale także miejscowość i lokal, gdzie
i w którym firma interes prowadzi. W tym ce-
lu zebrał wymieniony konsulat w jeden wykaz
najważniejsze firmy wszystkich kategorii na
placach handlowych swego okręgu i przesłał go
do biura informacyjnego wiedeńskiej Izby han-
dlowej i przemysłowej, do której interesenci w
razie potrzeby o podanie tych adresów odnieść
się mogą.

* **Z Inicyatywy** c. k. konsulat w
Bombay, zarządziła tamtejsza firma Pelli et Comp.
wypracowanie instrukcji o praktykach han-
dlowych w handlu z Indiami. Instrukcja ta
szczegółowo zawarta jest w sierpniowym zeszy-
cie czasopisma „Austrija“ i posłużyć może pp.
kupcom do należytego poinformowania się o
stosunkach indyjskich.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Cesarzewiczowskie wy-
jechał przedwczoraj na kilku dniowy pobyt
do Alland.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor
powrócił z zagranicy do Saleburga.

C. k. poseł w Bukareszcie, baron Mayr,
przybył przedwczoraj do Wiednia.

Pol. Corr. pisze: Konferencye
ministerjalne dla ułożenia budżetu
wspólnego na rok 1887 rozpoczęły się
w sobotę, d. 25 b. m., w Peszcie dokąd u-
dają się w piątek pp. Ministrowie hr. Kal-
noky, hr. Taaffe, hr. Bylandt-Rheidt, Kal-
lay i dr. Dunajewski.

Przedwczoraj zebrał się w pałacu Mi-
nistra spraw zagranicznych delegaci
obu Rządów i wspólnego Mini-
sterstwa, pod przewodnictwem szefa
sekcji p. Szögyenyego, a to dla rozpoczęcia
obrad nad odnowieniem układu z austro-
węgierskim Lloydem.

Nie ma do tej chwili żadnych na to
wskazówek, kiedy nastąpi odpowiedź prezesa
gabinetu p. Tiszy na interpelacye
wniesione w Izbie węgierskiej w
sprawie bułgarskiej. Według *Frem-
denblattu* odpowiedź p. Tiszy postawi całą
rzecz na gruncie spokojnego rozważania
głównych pytań, a mianowicie, czy prawo
określone traktatem zostało naruszone, czy
austro-węgierskie interesa doznały szkody i
czy interesa te mogą być zagrożone przez
tok wypadków.

Dzienniki peszteńskie dowiadują się,
że preliminarz budżetowy na rok
1887 zostanie wniesionym do sejmu węgier-
skiego w drugim tygodniu października.

Do **Pol. Corr.** donoszą, iż wkrótce roz-
poczyna się rokowania tej mieszanej ko-
misyi, która ma załatwić ostatecznie po-
jawiające się zbyt często skargi i zażalenia
z powodu rzekomego naruszenia gra-
nicy pomiędzy Siedmiogrodem i Ru-
munią.

Wbrew twierdzeniom *Berliner Tage-
blattu*, konstatuje *Nordd. Allg. Ztg.*, iż zaró-
wno jak hr. Herbert Bismarek, tak rów-
nież wszyscy jego poprzednicy w sekretarya-
cie stanu, a mianowicie Bülow, cesarskim
dekretem z 29 kwietnia 1878 r., ks. Hohen-
lohe ces. dekr. z 30 kwietnia 1880 r. i hr.
Hatzfeld ces. dekr. z 3 lipca 1881 r., mieli
sobie powierzone zastępstwo kancela-
rza państwa w zakresie urzędu
spraw zagranicznych, więc też naj-
nowsza nominacja hr. Herberta Bismarcka
nie może dać powodu do daleko sięgających
kombinacji i domysłów.

Z Petersburga donoszą, iż wkrót-
ce należy się spodziewać zamianowania
nowego ambasadora francuskiego przy
dworze rosyjskim.

Do **Presse** donoszą z Bukaresztu:
W Krajowy wybuchł dnia 21 b. m. anti-
semicko-socyalistyczne rozruchy. Tłum ra-
bował domy izraelitów. Wojsko przywróciło
porządek. Wielu wicherzycieli aresztowano.

Monsignor Agliardi w pierwszej po-
łowie października udaje się z Brindisi do
Indy, gdzie ma przeprowadzić rozporzą-
dzenia nowej buli papieskiej względem bi-
skupiej hierarchii w Indya. Tem samem
upadają same przez się przypuszczenia,
jakoby msgr. Agliardi miał być mianowa-
ny internuncyuszem dla Chin.

Do **Polit. Corresp.** donoszą z Belgra-
du, iż rząd serbski bezzwłocznie po przy-
wróceniu dyplomatycznych stosunków z Buł-
garią, zainicjuje rokowania w sprawie za-
warcia traktatu handlowego z księstwem,
ku czemu są w Sofii zupełnie zadawalające
dyspozycye.

List z Konstantynopola do *Pol-
itische Correspondenz* stwierdza, iż działal-
ność militarna Wys. Porty ciągle się wzma-
ga. W dniach ostatnich odeszło z Konstan-
tynopola i Dedeagaczu kilka pociągów
z dobrze uzbrojonym wojskiem, w kierunku
wschodnio-rumelijskiej granicy, a ściąganie
redyfów odbywa się z niezwykłym pospie-
chem. Również wysłano kilka pociągów ko-
lejowych z bronią i amunicją do Adrya-
nopola.

Berlińska *National Ztg.* otrzymuje z
Paryża depezę, w której autor konstatu-
je mnożące się objawy zbliżenia Francji do
Mocarstw a szczególnie do Niemiec, ażeby
ułatwić zbiorową akcyę dyplomatyczną w
kwestyi egipskiej. Dzienniki, które otrzy-
mują inspiracye z ministerstwa, wracają od
początku przeszłego tygodnia wytrwale do
kwestyi egipskiej, usiłując przekonać, że
Francya ważniejszą ma do pilnowania in-
teresa na morzu Śródziemnem, niż nawet
nad Renem. *La Liberté*, organ umiarkowa-
ny, przynosi list z Berlina, w którym mó-
wi, że Niemcy dalekie są od nowej wojny
z Francją, że owszem życzą sobie tam żyć
w pokoju ze wszystkimi Mocarstwami, a
szczególniej z Francją. List ten kończy się
następującą uwagą: „W tej chwili trudno
wprawdzie wymarzyć ścisłą jednomyślność
pomiędzy Francją a Niemcami, ale istnieje
mnóstwo kwestyj zewnętrznych i kolonial-
nych, które są teraz właśnie na czasie i
w których obydwie rządy kroczyć mogą
wspólnie.“

Według depezy paryskiej z dnia
wczorajszego, zapewniają w kołach półtur-
dowych, że o podanych przez dzienniki za-
graniczne doniesieniach, jakoby Francya i
Anglia usiłowały kwestyę egipską postawić
na porządku dziennym — nie nie wiadomo,

ponieważ Francya nie zrobiła jeszcze za-
dnego urzędowego kroku w kierunku do-
mniemanym.

Z Madagaskaru otrzymano w Paryżu
wiadomość, że stosunki rezydenta francu-
skiego z rządem Howy są wprawdzie na-
prężone, ale pogłoski o opuszczeniu Mada-
gaskaru są stanowczo przedwczesne.

Do **Polit. Corresp.** donoszą z Rzymu:
Minister spraw zagranicznych, hr. Robilant,
udał się do swoich dóbr w Piemontcie, aże-
by zabrać bawiącą tam swoją rodzinę i od-
wieść do Rzymu. Po drodze w Bellagio od-
wiedził hr. Robilant prezesa gabinetu De-
pretisa i był na dłuższej audyencyi u kró-
la Depretis ma się znacznie lepiej i po-
wróci do Rzymu w połowie października.

P. Bonghi, jako prezes stowarzyszenia
dziennikarskiego, otrzymał od wielu Fran-
cuzów telegramy w dniu obchodu rocznicy
ogłoszenia Rzymu stolicą Włoch. Bonghi
podziękował w imieniu stowarzyszenia i wy-
raził przytem, że Włochy nie pragną ni-
czego goręcej, jak zbliżenia się Włoch do
Francji.

Z Brukseli donoszą: Rada municy-
palna w Namur miała wczoraj otrzymać
urzędowe zawiadomienie o usunięciu z urzę-
du jej burmistrza, p. Ronvaux; zapewniają
jednak, że żaden z członków rady nie
przyjmie ofiarowanego mu następstwa na
urząd burmistrza. Ze wszystkich okolic i
miast kraju, gdzie tylko są stowarzyszenia
liberalne, otrzymuje pan Ronvaux adresy
uznania, a z drugiej strony wysyłane są
protesty przeciw dekretowi gabinetu. Bruk-
selska rada miejska wystosowała protest
bezpóśrednio do gabinetu. Usunięcie z urzę-
du p. Ronvaux nastąpiło z powodu toastu
na cześć króla, w którym jednak burmistrz
poruszył niemną ministerstwu sprawę ka-
sowania szkół elementarnych i wydalania
nauczycieli i nauczycielek.

Z rozpraw parlamentarnych w
angielskiej Izbie niższej donoszą w
uzupełnieniu, że Parnell pod koniec obrad
w Izbie, jeszcze rzucił pogrozkę, że dzie-
rzawcy irlandzcy zmuszeni będą uciec się do
samopomocy przeciw wygórowanym preten-
syom lordów. Natomiast sekretarz stanu dla
Irlandyi, Hicks-Beach, oświadczył w imieniu
rządu, że wobec groźnych zaburzeń w Ir-
landyi, rząd wymagać będzie od parlamentu
rozsądniejszego pełnomocnictwa. Stronictwo
Parnella zyskuje w chwili tak stanowczej
silnych sprzymierzeńców, gdyż bawiący w
Londynie arcybiskupi irlandzcy, arcybiskup
z Cashel ks. Croke i arcybiskup dubliński
Walsh, oświadczyli, że poczytują życzenia
dzierzawców za bezwarunkowo usprawiedli-
wione. Arcybiskup Croke dodaje nadto, że
dzierzawcy powinni zostać właścicielami
małych folwarków a ubożsi właścicielami
chat z parcelami odpowiedniami.

Dochodzenia policyjne w Liverpoolu
skonstatowały, że najnowsze zaburzenia
noszą charakter stanowczo ruchu socyali-
stycznego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 września. (Tel. pryw.)
Szef sekcji w ministerstwie handlu
Arnoldt, otrzymał przy sposobności
przeniesienia na własną prośbę w stan
spoczynku, w uznaniu znakomych
usług, krzyż komandorski orderu Fran-
ciszka Józefa z gwiazdą.

Wiedeń, 24 września. W pro-
cesie o oszustwo przeciw Hel-
lerowi i Grünbergerowi ława przysię-
głych uznała winnymi Hellera jedno-
głośnie a Grünbergera 9 głosami
przeciw 3 głosom. Heller został za-
sądzonym na 7 lat, Grünberger zaś
na 2 lat ciężkiego więzienia. (Obaj
zasądzeni trudnili się przez długi sze-
reg lat wyłudzeniem od popisowych
dość znacznych sum, przyrzekając
im uwolnienie od wojska. *Pr. Red.*)

Peszt, 24 września. W Izbie
niższej oświadczył prezes gabinetu
Tisza, iż rząd pragnie, aby po zała-
twieniu przedłożenia w sprawie To-
warzystwa żeglugi „Adria“, Izba przy-
stąpiła w pierwszym rzędzie do obrad
nad związkiem handlowym, następnie
zaś nad przedłożeniem bankowem. Do-
tychczas nie oznaczono terminu zwo-
łania Delegacyi. Izba deputowanych
będzie obradować prawdopodobnie do
października.

Kuratele.

L. 5514 (6704 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do publicznej wiadomości, że Józef Słoma z Podgórza uchwałą sądu krajowego w Krakowie z dnia 9 lipca 1886, l. 17793. za obłąkanego uznanym został.

Kuratorem dla niego ustanowiono w osobie p. adw. dra. Rosenblatta.
Podgórze, dnia 17 sierpnia 1886.

L. 3748 (6754 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu uchwałą z dnia 13 marca 1886 l. 1532 Jana Mrowca Piszcza z Olczy ad Zakopane uznał marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Mrowcę Piszcza z Olczy.

C. k. sąd powiatowy
Nowy Targ, dnia 6 kwietnia 1886.

L. 6496 (6766 2—3)
Józef Pastuszczyński uznany marnotrawcą, kuratorem jego Kondrat Suchej obaj włościanie z Dobrzanicy.

C. k. sąd powiatowy
Przemysław, 14 września 1886.

L. 833 (6733 2—3)
Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Ksenofonta Wojtowicza z Korkowa marnotrawcą ustanawiając kuratorem Hrycia Kochana z Korkowa.

Sokal, 20 stycznia 1886.

L. 16520 (6734 2—3)
Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Fedka Humemiuka z Wojsławic marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Jacka Dukielkiego.

Sokal, 30 listopada 1885.

L. 2921 (6795 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie oznajmia, iż uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 22 maja 1886 l. 6684 Jąsko Grabowski z Podlesia za marnotrawcę, uznany i że mu Franko Cembruch z Podlesia kuratorem ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy
Grzymałów, 30 czerwca 1886.

L. 3179 (6796 2—3)
Wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 5 czerwca 1886 l. 7578 został Jan Tyrz z Grzymałowa za marnotrawcę uznanym i temu kuratorem Michał Wroński z Grzymałowa ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy
Grzymałów, 15 sierpnia 1886.

L. 8016 (6797 2—3)
Iwan Ścierlicki z Werchraty uznany marnotrawcą. Kurator jego Patap Wowecko z Werchraty.

C. k. sąd powiatowy
Rawa 10 września 1885.

L. 7023 (6798 2—3)
Mikołaj Oryniak z Poharu uznany marnotrawcą. Kurator Semion Markowicz gospodarz z Orawy.

C. k. sąd powiatowy
Skole, 8 sierpnia 1886.

L. 6587 (6847)
C. k. sąd powiatowy w Kamionce Str. ogłasza że Hryć Chapka z Jazienicy ruskiej uchwałą z 20 lipca 1886, l. 6587 marnotrawcą uznany dla niego kurator w osobie Andrusza Fika w Jazienicy ruskiej ustanowiony został.

Kamionka Strumiłowa 20 lipca 1886.

Licytacje.

L. 3724. (6819 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 listopada, 30 listopada i dnia 21 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia należności Jakóba Grossa jako prawonabywcy Maryi Neigerowej w kwocie 2000 zł. z pn. publiczna licytacja posiadłości pod l. k. 19 w Izdebniku położonej, wykazem hipotecznym l. 19 w księdze gruntowej dla gminy Izdebnik objętej, spadkobierców śp. Ferdynanda Matuszka, jako to: Ferdynanda, Alojzji, Emila, Maryi, Klauzji, Ryszarda i Rajmunda Matuszków własnej.

Cenę wywołania stanowi suma 5910 wal. austr.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Kalwaria, dnia 26 lipca 1886.

L. 3510. (6823 2—3)

W celu wydobycia na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji od spadkobierców Hnata Strutyńskiego, Anny Strutyńskiej, Ilka Strutyńskiego i Maryi Laurynowicz 7 rat po 3 zł. 25 ct. tudzież resztującego kapitału 40 zł. 61 ct. w. a. z pn., odbędzie się w ts. sądownym zabudowaniu na dniu 28 października, 18 listopada i 9 grudnia 1886 publiczna sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 68 sub. rep. 13 w Bitkowie położonej, dłużników własnej z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach licytacyjnych tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł.

Wadium 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 29 czerwca 1886.

L. 3512. (6822 2—3)

W celu wydobycia na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji, od Jurka Huculaka 15 rat pożyczkowych po 6 zł. tudzież resztującego kapitału 23 zł. 3 ct. z pn. odbędzie się w ts. sądzie zabudowaniu dnia 28 października, 18 listopada i 9 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 95 sub. rep. 87 w Bitkowie położonej, dłużnika własnej, z tem że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadium 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania można przejrzeć w ts. sądzie registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 26 czerwca 1886.

L. 4601. (6820 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej kwocie 229 zł. 42 ct. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Michała Nazimko własnej a l. w. h. 44 gm. kat. Wola Batorska objętej, w jednym terminie licytacyjnym t. j. dnia 18 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 1000 zł.

Wadium 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 3467. (6793 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Michała Babija przeciw Herschowi Uibel celem zaspokojenia sumy 28 zł. 10 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 28 października, 2 grudnia 1886 i 12 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 9 przed południem przymusowa licytacja realności pod l. k. 74 i 75 w Chodorowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Herscha Uibla własnej.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadium 30 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś przy trzecim terminie także niżej takowej za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Chodorów, 17 sierpnia 1886.

L. 6549. (6840 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 listopada, 30 listopada i dnia 21 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia należności Jakóba Grossa jako prawonabywcy Maryi Neigerowej w kwocie 2000 zł. z pn. publiczna licytacja posiadłości pod l. k. 19 w Izdebniku położonej, wykazem hipotecznym l. 19 w księdze gruntowej dla gminy Izdebnik objętej, spadkobierców śp. Ferdynanda Matuszka, jako to: Ferdynanda, Alojzji, Emila, Maryi, Klauzji, Ryszarda i Rajmunda Matuszków własnej.

Cenę wywołania stanowi suma 5910 wal. austr.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Kalwaria, dnia 26 lipca 1886.

później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata Dr. Trachtenberga został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja 29 czerwca 1886.

L. 2600. (6828 2—3)

W ts. c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia wierzytelności 400 zł. publiczna sprzedaż realności pod lk. 19 w Zabłędzu położonej wyk. hip. 35 gminy Zabłędzia objętej, dłużników Jędrzeja i Katarzyny 1^o Słowikowej 2^o Czubowej własnej w trzech terminach dnia 14 października, 18 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o 10 godzinie przed południem pod następującymi warunkami:

Cena wywołania stanowi kwota 900 zł. a. w.

Wadium 90 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej jednak nie niżej ceny 650 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Ewentualny termin ułożenia warunków licytacyjnych na 22 grudnia 1886 o godz. 4 po południu.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 9 lipca 1886.

L. 9135. (6844 2—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Szymona Kulaka w kwocie 42 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 listopada, 2 grudnia 1886 i 12 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacja realności l. 53 w Marcówce w księdze gruntowej na Józefa Pieturę zapisanej.

Cena wywołania 503 zł. 72 ct.

Wadium 54 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 6 września 1886.

3602. (6829 2—3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym w Tuchowie odbędzie się na prośbę Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia wierzytelności 500 zł. w. a. zpn. publiczna sprzedaż ruchomości pod lk. 29 w Dąbrówce położonej wyk. hip. l. 10 gminy Dąbrówka Tuchowska objętej, dłużników Franciszka i Agnieszki Gierackich własnej, w trzech terminach, dnia 14 października, 18 listopada i dnia 22 grudnia 1886 każdym razem o 10 godzinie rano pod następującymi warunkami:

Ewentualny termin do ułożenia lepszych warunków 22 grudnia 1886 o 3 godz. po południu

Cena wywołania stanowi kwota 1000 zł. w. a.

Wadium 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej, jednak nie poniżej ceny 850 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 9 lipca 1886

L. 13217. (6864 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz adw. Dr. Błażejewskiego, cesjonariusza Stefana Kartasza, sumy 60 zł. w. a. zpn. licytację realności 111 w Zarudcach Stefana Balla własnej, wyk. hyp. l. 68 gminy Zarudce objętej, na dzień 28 października, 29 listopada i 30 grudnia 1886 każdym razem o godz. 10 rano w biurze 3. Poręczne 41 zł. 40 ct.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hyp. przejrzeć można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Weiss.

Lwów, 13 września 1886.

L. 37548. (6875 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji Tow. zaliczkowego we Lwowie 272 zł. zpn. odbędzie się w dniach 28 października, 25 listopada i 23 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Michała Obalewskiego wedle wyk. hip. 461 II B. poz. 1 i 3 należących 11/20 części realności pod l. 523^{3/4} we Lwowie położo-

nej, na których terminach te części realności tylko wyżej ceny wywołania 4405 zł. 22^{1/2} ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadium kwota 440 zł. złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 27 lipca 1886 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którzyby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doreczone być nie mogły, adwokat dr. Skowroński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Srokowski mianowanym został.

Dla nieznanego z miejsca pobytu Michała Obalewskiego, ustanowiono kuratorem adw. dra. Strohmengera ze zastępstwem przez adw. dra. Paździerego.

Lwów, 11 września 1886.

L. 4667 (6863 1—3)

C. k. Sąd obw. w Złoczowie, ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensji c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Tadeuszowi Chochlik Wasilewskiemu w kwotach 1320 zł. i 1320 zł. a. w. zpn. odbędzie się w tymże sądzie publiczna licytacja majątności tabularnej Sienków dłużnika Tadeusza Chochlik Wasilewskiego własnej w trzech terminach, dnia 18 października, 22 listopada i 20 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem, na których to terminach dobra te tylko za cenę szacunkową i wywołania w sumie 132.000 zł. lub wyżej tejże sprzedane będą.

Wadium 13200 zł.

Gdyby dobra te na powyższych trzech terminach sprzedane nie zostały, ustanawia się dla ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 20 grudnia 1886 o godzinie 4 po południu.

Wyciąg hipoteczny dóbr Sienków i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 30 Marca 1886 prawa rzeczowe na majątności Sienków nabyli lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w sprawie tej wydać się mające uchwały należycie doreczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Billet z zastępstwem p. adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie.

O czym kuratorów tych niniejszym edyktem zawiadamia się.

Złoczów, 4 września 1886.

L. 11284 (6856 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu przyszanego w sumie 10155 franków 55 cent. z przynależnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Gembiczyna Część I w powiecie Pilzno położonych do dłużników hipotecznych Adeli z Dzierżyńskich Gembickiej i Józefa Dzierżyńskiego należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 29 października, i w dniu 26 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość obliczona 15000 zł. w. a. poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadium przy licytacji złożyć się mające wynosi 1500 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaoferuje, wyznacza się termin na dzień 26 listopada 1886, godzinie 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawili się winni celem ułożenia lepszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisana zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacji otrzymają zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratora skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 14 czerwca 1886 do hipoteki dóbr Gembiczyna Część I weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doreczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dra. Holzera z substytucją adw. dra. Steca ustanowionym został.

W Tarnowie, 19 sierpnia 1886.

L. 17589.

(6619 3-3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa, jakoteż od wyszynku wina moszezu winnego i owocowego począwszy od 1 stycznia 1887 do 31 grudnia 1889 z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub też bez tego zastrzeżenia, odbędzie się publiczna licytacja wedle następującego potządu:

Liczba biorząca	dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Licytacja odbędzie się od godziny 9 rana do 2 godziny popołudniu w c. k. powiat. Dyrekeyi skarbu w Samborze, dnia:
				złr.	ent.	
1	Medenice	podatek konsumcyjny od mięsa	wedle klasy III.	1156	77	11 października 1886
2	Rudki	podatek konsumcyjny od wina		170	20	
3	Komarno	podatek konsumcyjny od mięsa	wedle klasy III.	3756	—	
4	dtto	podatek konsumcyjny od wina		102	50	
5	Sambor	podatek konsumcyjny od wina		830	18	12 października 1886
6	Skole	podatek konsumcyjny od mięsa	wedle klasy III	2727	13	
7	dtto	podatek konsumcyjny od wina		3315	99	
8	Turka	podatek konsumcyjny od wina		228	—	
9	Podbuż	podatek konsumcyjny od wina	III	150	50	18 października 1886

Wadium składać się mające wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadium mają być wniesione przed dniem rozpoczęcia licytacji dotyczącego przedmiotu dzierżawy najpóźniej do godziny 2 po południu do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekeyi Skarbu w Samborze.

Blizsze warunki licytacyjne mogą być przejrane w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekeyi skarbu w Samborze i w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Samborze, Stryju, Drohobyczu, Turce i Rudkach.

C. k. powiatowa Dyrekeya skarbu.

Sambor, dnia 6 września 1886.

L. 3637. (6826 1-3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia wierzytelności 300 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 61/55 w Łowczowie położonej, wyk. hipotecznym 8 gm. Łowczów objętej, dłużnika Józefa Bigi własnej, w trzech terminach dnia 14 października, 18 listopada, 22 grudnia 1886 każdym razem o 10 godzinie rano pod następującymi warunkami.

1). Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł.

Zakład 60 zł.

2). Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także niżej takowej jednak nie poniżej kwoty 550 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Termin ewentualnie do ułożenia warunków lżejszych na dzień 22 grudnia 1886 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków wyciąg tabularny przejrzyć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 10 lipca 1886.

L. 9943. (6817 1-3)

W dniach 14 października, i 4 listopada 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 39 w Maksymowicach powiecie samborskim położonej, ciała tabularne stanowiącej, wykazem hip. 20 objętej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Piotrowi i Katarzynie Dubrowom pto 9 rat po 16 zł. 25 ct. a. w. reszty kapitału 206 zł. 96 ct. a. w. z przyn.

Cesza szacunkowa i wywołania wynosi 450 zł. a. w.

Wadium 45 zł. a. w.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedana będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedana nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 2 grudnia 1886 o godzinie 10tej rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzyć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dra Fiternika z substytucją adw. dra Steuermana w Samborze.

Z c. k. sądu pow. miej. deleg.

Sambor, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 4446. (6873 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 50 zł. w. a. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 15 w Łęzkowicach położonej, Michała Rudycia własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w trzech terminach licytacyjnych dnia 14 października, 10 listopada i 10go grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania realności 1815 zł.

wal. austr.

Zakład 182 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 15 sierpnia 1886.

L. 4024. (6872 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 40 zł. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności l. w. h. 215 gm. kat. Kłaj objętej a Jana Migdała własność stanowiącej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w trzech terminach licytacyjnych dnia 4 października, 5 listopada i 3 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania realności tej wynosi 55 zł.

Wadium 6 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 9 sierpnia 1886.

L. 10940. (6744 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum. 149 zł. 10 ct. i 149 zł. 10 ct. a. w. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. banku hipotecznego odbędzie się dnia 27 października, 17 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej masy spadkowej po śp. Zygmuncie Świejkowskim w Tarnopolu l. 960 położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na tych terminach sprzedana nie będzie wynosi 14000 zł.

Wadium 1400 zł.

Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądu.

Gdyby licytowana realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedana nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 22 grudnia 1886 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 6 lipca 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Weisteina a p. adwokata dra Blausteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 14 sierpnia 1886.

L. 2614. (6728 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Markusowi Bratter o zapłacenie kwoty 600 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 18 października, 19 listopada i 22go grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro 27 przy-

musowa sprzedaż realności dłużnika własnych w Pleszowicach pod l. k. 61 położonych wyk. hip. l. 9, 29 i 65, teje gminy objętych.

Cenę wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1300 zł.

Wadium 10 pre. tej sumy.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej teje, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej sumy 1160 zł. sprzedana zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 22 grudnia 1886 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie, uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w registraturze.

Przemyśl, 12 czerwca 1886.

L. 4666. (6871 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 150 zł. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni przymusową sprzedaż realności lwh. 63 i połowy realności lwh. 107 gm. kat. Grodkowice objętych a Adama Kościółka własność stanowiących w trzech terminach licytacyjnych a to dnia 20 października, 19 listopada i dnia 17go grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywoławcza tych realności wynosi 2140 zł.

Wadium 214 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne tych realności przejrzyć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice, dnia 2 września 1886.

L. 2616. (6727 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Maryi Iśminickiej o zapłacenie kwoty 600 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 18 października, 19 listopada i na dniu 22 grudnia 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużniczej własnej, w Krównikach pod l. k. 7 położonej, wyk. hip. l. 102 ks. gr. gminy teje objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1400 zł.

Wadium 10 pre. tej sumy.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej teje na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej sumy 1050 zł. sprzedana zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dni 22go grudnia 1886 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające na które strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Przemyśl, 12 czerwca 1886.

L. 4861. (6804 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włośc. w kwocie 300 zł. 16 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25 października, 23 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 411 wykazem hip. l. 404 gminy Zborów objętej stanowiącej własność Romana Sęnkowskiego z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł.

Wadium 60 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 6 sierpnia 1886.

L. 4862. (6805 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włośc. w kwocie 388 zł. 39 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 27 października, 29 listopada i 23 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 454 wykazem hip. l. 465 i 466 gminy Zborów objętej stanowiącej własność Andrucha i Katarzyny Władimir z tem, że na pier-

wszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadium 50 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 11 sierpnia 1886.

L. 3603. (6780 2-3)

W tutejszym ek. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę galicyjskiego zakł. kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia wierzytelności 350 zł. w. a. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 85 w Zabłędzu położonej, wykazem hipotecznym l. 76 gminy Zabłędza objętej dłużników Wojciecha, Agnieszki Michalków własnej, w trzech terminach dnia 14 października, 18 listopada, 22 grudnia 1886, każdym razem o 10 godzinie z rana pod następującymi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 700 zł.

Wadium 70 zł. w. a.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także i niżej takowej jednak nie poniżej kwoty 640 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Ewentualnie termin do ułożenia warunków licytacyjnych na dzień 22 grudnia 1886, o 3 po południu.

Resztę warunków wyciąg tabularny przejrzyć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 9 lipca 1886.

L. 11728. (6841 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Wasylowi Krywejkowi o zapłacenie sumy 450 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 22 października 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużnika w Nowosiółkach położonej, wykazem hip. l. 41 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania która jest ceną szacunkową stanowi kwota 1200 zł.

Wadium 10 pre. tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Mochnackiego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w registraturze.

Z c. k. sądu pow. miejsk. deleg.

Przemyśl, 27 sierpnia 1886.

L. 19105. (6843 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1500 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 3 grudnia 1886, dnia 8 stycznia i dnia 11 lutego 1887 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności wykazem hip. l. 20 ks. gr. gm. Komorów objętej, Michała Semlaka własnej.

Cena wywołania 2580 zł. w. a.

Wadium 258 zł. a. w.

Resztę warunków licytacji wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, dnia 11 września 1886.

L. 13169. (6842 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Justynie (Justynie) Krywejkowi o zapłacenie sumy 300 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 2 października 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużniczej w Nowosiółkach położonej, wykazem hipotecznym l. 84 ks. grunt. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania którą jest także cena szacunkowa stanowi kwota 700 zł.

Wadium 10 pre. tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Baumfelda.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w registraturze.

Z c. k. sądu pow. miejsk. deleg.

Przemyśl, 27 sierpnia 1886.

L. 3338. (6753 3-3)

Dnia 21 października, 18 listopada i 16 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego niehipotecznego pod Nkons. 419 w Zawoiu położonego, a do nieobjętej masy spadkowej ś. p. Reginy Markowej należącego, a to na dwóch pierwszych terminach powyżej ceny szacunkowej 200 zł., na trzecim nawet i poniżej takowej.

Wadium 20 zł.

Warunki licytacyjne, protokół zastaw-
niczego opisanie i oszacowania wolno tutaj
przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy.
Maków, 24 sierpnia 1886.

L. 1158. (6749 3—3)
Dnia 26 października, 30 listopada
1886 i 1 stycznia 1887 o godzinie 11 rano
odbędzie się publiczna sprzedaż realności
pod l. k. 13 w Wytrzysszczce, wyk. hip.
14 księgi gruntowej gminy Wytrzysszczka,
Szymona Świdra i Jędrzeja Gądka własnej,
na rzecz gal. Zakładu kred. włościańskiego
w likwidacji we Lwowie, celem zaspokoje-
nia 7 rat po 8 zł. 95 ct. i reszty kapitału
66 zł. 97 ct. i 4 zł. 19 ct. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadium 50 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licyta-
cyjne przejrzeć można w registraturze.

Termin do ułożenia lepszych warun-
ków wyznacza się na 4 stycznia 1887 o 4
po południu.

C. k. Sąd powiatowy
Brzesko, 30 kwietnia 1886.

L. 1414 (6748 3—3)
Dnia 26 października, 30 listopada
1886 i 4 stycznia 1887 o godzinie 12 rano
odbędzie się publiczna sprzedaż realności
pod l. k. 67 w Uszwu wyk. hip. 67 księgi
gruntowej gminy Uszew Wiktorii Babra-
jowej własnej, na rzecz gal. Zakładu kre-
dytowego włościańskiego w likwidacji we
Lwowie, celem zaspokojeenia 5 rat po 13 zł.
99 ct. i reszty kapitału 233 zł. 7 ct. 25 zł.
15 ct. a. w. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadium 50 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licyta-
cyjne przeglądać można w registraturze.

Termin do ułożenia lepszych warun-
ków wyznacza się na 4 stycznia 1887 o 4
po południu.

C. k. sąd powiatowy
Brzesko, 10 maja 1886.

L. 1418 (6747 3—3)
Dnia 26 października, 30 listopada
1886 i 4 stycznia 1887 o godzinie 10 rano
odbędzie się publiczna sprzedaż realności
pod l. k. 143 w Czehowie wyk. hip. 143,
księgi gruntowej gminy Czehów, Michała
Winiarskiego własnej, na rzecz gal. Zakła-
du kredytowego włościańskiego w likwida-
cji we Lwowie, celem zaspokojeenia 6 rat
po 14 zł. 71 ct. i reszty kapitału 229 zł.
82 ct. i 28 zł. 30 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 450 zł.

Wadium 45 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licyta-
cyjne przeglądać można w registraturze.

Termin do ułożenia lepszych warun-
ków wyznacza się na 4 stycznia 1887 o 4
po południu.

C. k. sąd powiatowy
Brzesko, 30 kwietnia 1886.

L. 4856. (6810 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie po-
daje do publicznej wiadomości, że w celu
zaspokojeenia wierzytelności c. k. uprzyw.
gal. Zakładu kred. włośc. w kwocie 315
zł. 11 ct. odbędzie się w Sądzie tutejszym
w dniach 25 października, 23 listopada i
23 grudnia 1886 każdym razem o godzinie
10 przed południem przymusowa publiczna
sprzedaż realności pod l. k. 35 wykazem hip.
l. 143 gminy Korszytów objętej stanowiącej
własność Józefa Sukmanowskiego, z tem,
że na pierwszych dwóch terminach real-
ność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na
trzecim zaś terminie także i poniżej ceny
szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadium 50 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków
licytacyjnych przejrzeć można w ts. regi-
straturze.

Zborów, 9 sierpnia 1886.

L. 4854. (6809 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie po-
daje do publicznej wiadomości, że w celu
zaspokojeenia wierzytelności c. k. uprzyw.
gal. Zakładu kred. włośc. w kwocie 224 zł.
6 ct., odbędzie się w Sądzie tutejszym
w dniach 27 października, 29 listopada i 22
grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10
przed południem przymusowa publiczna
sprzedaż realności pod l. k. 10 wykazem hip.
l. 111 gminy Białokiernica objętej, stano-
wiącej własność Józefa i Bartka Siwak
z tem, że na pierwszych dwóch terminach
realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej
na trzecim zaś terminie także i poniżej cen-
y szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadium 25 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków
licytacyjnych przejrzeć można w ts. regi-
straturze.

Zborów, 12 sierpnia 1886.

L. 4855. (6808 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie po-
daje do publicznej wiadomości, że w celu
zaspokojeenia wierzytelności c. k. uprzyw.
gal. Zakładu kredytowego włośc. w kwocie
206 zł. 6 ct. odbędzie się w Sądzie tutej-
szym w dniach 20 października, 23 listo-
pada i 13 grudnia 1886, każdym razem o
godzinie 10 przed południem przymusowa
publiczna sprzedaż realności pod l. k. 55 wy-
kazem hip. l. 23 gminy Białokiernica obję-
tej stanowiącej własność Dmytra Dziury
z tem, że na pierwszych dwóch terminach
realność ta za lub wyżej ceny szacunko-
wej, na trzecim zaś terminie także i poni-
żej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadium 25 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków
licytacyjnych przejrzeć można w ts. regi-
straturze.

Zborów, 10 sierpnia 1886.

L. 4858. (6807 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie po-
daje do publicznej wiadomości, że w celu
zaspokojeenia wierzytelności c. k. uprzyw.
galic. Zakładu kred. włośc. w kwocie 483
złr. 43 ct. odbędzie się w Sądzie tutejszym
w dniach 27 października, 29 listopada i
20 grudnia 1886 każdym razem o godzinie
10 przed południem przymusowa publiczna
sprzedaż realności wykazem hip. l. 346 i
347 gminy Zborów objętej, stanowiącej
własność Michała i Ksenki Pańków, z tem
że na pierwszych dwóch terminach real-
ność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na
trzecim zaś terminie także i poniżej ceny
szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 650 zł.

Wadium 65 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków
licytacyjnych przejrzeć można w ts. regi-
straturze.

Zborów, 11 sierpnia 1886.

L. 4859 (6806 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie po-
daje do publicznej wiadomości, że w celu
zaspokojeenia wierzytelności c. k. uprzyw.
gal. Zakładu kred. włośc. w kwocie 234
złr. 9 ct. odbędzie się w Sądzie tutejszym
w dniach 20 października, 22 listopada i
20 grudnia 1886, każdym razem o godzi-
nie 10 przed południem przymusowa pu-
bliczna sprzedaż realności wykazem hip.
l. 175 gminy Zborów objętej, stanowiącej
własność Hupika Hrycaja z tem, że na
pierwszych dwóch terminach realność ta
za lub wyżej ceny szacunkowej, na trze-
cim zaś terminie także i poniżej ceny sza-
cunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadium 40 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków
licytacyjnych przejrzeć można w ts. regi-
straturze.

Zborów, dnia 10 sierpnia 1886.

L. 9328 (6759 3—3)
Celem zaspokojeenia sumy 123 złr. 84
ct. w. a. zpn. od Józefa Wartalskiego Mar-
kusowi Lauberowi się należącej odbędzie
się w dniach 4 listopada i 6 grudnia 1886
każdym razem o godzinie 10 w gmachu są-
dowym publiczna licytacja $\frac{2}{3}$ części po-
siadłości pod lwb. 365 i $\frac{1}{6}$ części posia-
dłości pod lwb. 909 w Chrzanowie położo-
nych dłużnika własnych.

Cena wywołania pierwszej posiadłoś-
ci 95 złr. 50 ct. zaś drugiej 35 złr. w. a.
Wadium przy pierwszej posiadłości
10 złr. zaś przy drugiej 4 złr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warun-
ków licytacji przejrzeć można w registra-
turze.

Chrzanów, dnia 29 lipca 1886.

L. 6322 (6726 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie
niniejszem podaje do wiadomości, iż na
podstawie aktu notaryalnego z daty Rze-
szów 26 sierpnia 1882 celem zaspokojeenia
wierzytelności gal. Zakładu kredytowego
ziemskiego w Krakowie, to jest zaległych
czterech rat w kwocie 260 zł. a. w., raty
asekuracji ogniowej 16 zł. 92 ct. wraz z
procentami zwłoki i reszty kapitału 1142
złr. a. w. odbędzie się w gmachu tutejsze-
go sądu w dniu 18 października 1886 o 10
rano egzekucyjna licytacja realności pod
nr. 33 w Rzeszowie dłużników Gogojewi-
czów własnej, która na tym jedynym ter-
minie ponad cenę wywołania, a w braku
wyżej ofiarujących, nawet niżej tej ceny
sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 6100 złr.

Wadium 610 zł. a. w.

Resztę warunków i wyciąg hipotecz-
ny wolno przejrzeć w registraturze są-
dowej.

Rzeszów, 26 sierpnia 1886.

L. 1475. (6746 2—3)
Dnia 26 października, 30 listopada
1886 i 4 stycznia 1887 o godzinie 10 rano
odbędzie się publiczna sprzedaż realności
pod l. k. 87 w Porębie uszewskiej wyk. hip.
87 księgi gruntowej gminy Poręba uszew-
ska masy spadk. po Jędrzeju Pomykacz
własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowe-
go włośc. w likwidacji we Lwowie, celem
zaspokojeenia sumy 260 zł. 20 ct. aw. zpn.
Cena wywołania 600 zł.

Wadium 60 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licyta-
cyjne przeglądać można w registraturze.

Termin do ułożenia lepszych warun-
ków wyznacza się na 4 stycznia 1887 o 4
po południu.

C. k. sąd powiatowy
Brzesko, 30 kwietnia 1886.

L. 10439. (6790 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w
Złoczowie podaje do wiadomości, że na
dniu 15 października 1886 o godzinie 9tej
przed południem odbędzie się przymusowa
publiczna sprzedaż realności Taćki Wola-
niuk czyli Olejnik własnej, w Poboczu po-
łożonej wyk. hip. l. 123 objętej na zaspo-
kojeenie zaległych zakładówi kredytowemu
włościańskiemu w likwidacji we Lwowie 19
rat pożyczkowych po 6 zł. i jednej raty 6
zł. 32 ct. w. a.

Cena wywołania wynosi 150 zł. w. a.

Wadium 5 pre. a mianowicie 7 zł.
50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli
ustanowiono p. adw. dra Mijakowskiego ze
Złoczowa.

Resztę warunków licytacyjnych, tu-
dzież wyciąg tabularny przejrzeć można w
ts. registraturze.

Złoczów, dnia 16 sierpnia 1886.

L. 5141. (6791 2—3)
Na zaspokojeenie wierzytelności c. k.
uprz. galicyjskiego akcyjnego banku hipo-
tecznego we Lwowie w kwocie 664 zł. 1
ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przy-
musowa sprzedaż realności l. 757 w Bu-
dzanowie dłużnika Chaima Aszkanas i ma-
łoletnich spadkobierców Itty Leji dw. im.
Aszkanas wedle wyk. hip. l. 949 gminy
Budzanów własnej dnia 26 października i
26 listopada 1886 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 4000 zł. a.
w. zaś wadium 400 zł., resztę warunków
powinąć można w registraturze tusa-
dowej.

Wrazie nieudałej sprzedaży wyznacza
się termin do ułożenia lepszych warunków
licytacyjnych na dzień 26 listopada 1886
godz. 3 po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli
hipotecznych ustanawia się p. Tomasza Gor-
daszewskiego z Budzanowa

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 15 sierpnia 1886.

L. 4860. (6803 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Zborowie, po-
daje do publicznej wiadomości, że w celu
zaspokojeenia wierzytelności c. k. uprz. gal.
Zakładu kredytowego włośc. w kwocie 264
zł. 16 ct. w. a. odbędzie się w Sądzie tu-
tejszym w dniach 25 października, 23 li-
stopada i 15 grudnia 1886 każdym razem
o godzinie 10 przed południem przymusowa
publiczna sprzedaż realności pod l. k.
517 wyk. hip. l. 398 gminy Zborów objętej
stanowiącej własność Iwana Senkowskiego
z tem, że na pierwszych dwóch terminach
realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej,
na trzecim zaś terminie także i poniżej cen-
y szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł.

Wadium 35 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków
licytacyjnych przejrzeć można w ts. regi-
straturze.

Zborów, 9 sierpnia 1886

L. 12958 (6789 2—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. za-
wiadamia że w celu zaspokojeenia wierzy-
telności Markusa Diamanda w kwocie 20
złr. 2 złr. 40 i 40 ct zpn. odbędzie się dnia
19 października 1886 dnia 16 listopada
1886, i dnia 21 grudnia 1886, o godz. 10
rano w tus. zabudowaniu przymusowa
sprzedaż realności dłużnika Iwana Lesnik
własnej tabularnej w Zagwozdziu położonej
wykazem hip. l. 531 objętej która przy
trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej
110 złr. sprzedaną zostanie, zakład wynosi
11 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli
jest ad. dr. Michał Fiszler.

Stanisławów, 13 sierpnia 1886.

L. 3511. (6824 2—3)
W celu ściągania od Ilka Zbihlej-
czuka vel Tomaszczuk 8 rat po 9 zł. tu-
dzież resztującego kapitału 32 zł. 75 ct.
a. w. z pn. na rzecz c. k. uprz. Zakładu
kredytowego włościańskiego w likwidacji
odbędzie się w tu sąd. zabudowaniu na dniu
28 października, 18 listopada i 9 grudnia
1886 każdym razem o godzinie 10 z rana

publiczna sprzedaż realności nietabularnej
pod l. k. 34 sub. rep. 131 w Bitkowie po-
łożonej, a dłużnika Ilka Zbihlejczuka vel
Tomaszczuk własnej, z tem że realność ta
na pierwszych dwóch terminach tylko wy-
żej ceny szacunkowej lub za takową, na
trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzeda-
ną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł.

Wadium 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tu-
dzież akt oszacowania, można w tut. sąd.
registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 26 czerwca 1886.

L. 3513. (6821 2—3)
W celu wydobywania na rzecz c. k. uprz.
Zakładu kredytowego włościańskiego w li-
kwidacji od Dmytra Taciaka 7 rat po 6
zł. tudzież resztującego kapitału 22 zł. 3
ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sąd. za-
budowaniu na dniu 28 października, 18 li-
stopada i 9 grudnia 1886 każdym razem o
godzinie 10 z rana, publiczna sprzedaż rea-
lności nietabularnej pod l. k. 69 sub. rep.
111 w Bitkowie położonej, dłużnika Dmytra
Taciaka własnej, z tem że realność ta na
pierwszych dwóch terminach licytacyjnych,
tylko wyżej ceny szacunkowej lub za tak-
ową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej
sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł.

Wadium 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt
oszacowania można w ts. registraturze prze-
jrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 28 czerwca 1886.

L. 6902. (6523 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach
odnośnie do ogłoszenia z dnia 16 grudnia
1885 l. 11611 w sprawie gal. Zakładu kre-
dytowego włościańskiego przeciwko Agnie-
sce vel Agacie Majkowej pto. 18 rat po
9 zł. wyznacza do licytacyjnej sprzedaży
realności l. wyk. hip. 40 ks. gr. Kawenczyn
czwarty termin na dzień 25 października
1886 o godz. 10 rano.

Na tym terminie realność ta poniżej
ceny szacunkowej 350 zł. za jakąkolwiek cenę
sprzedaną zostanie.

Reszta warunków podana w ogłosze-
niu z 16 grudnia 1885 l. 11611 pozostają
niezmienne.

Ropczyce, dnia 8 sierpnia 1886.

L. 8211. (6729 2—3)
Wadowicki c. k. sąd powiatowy dele-
gowany miejski ogłasza, iż celem zaspoko-
jeenia należności Maryi Suwaj w kwocie
100 zł. z pn. odbędzie się w gmachu są-
dowym w dniach 9 listopada, 7 grudnia 1886
i 11 stycznia 1887 każdym razem o godzi-
nie 10 rano egzekucyjna licytacja realności
l. k. 87 w Zatorze w księdze gruntowej
hip. 429 na Jędrzeja i Julię Smiechów za-
pisanej.

Cena wywołania 250 zł.

Wadium 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych prze-
jrzeć można w registraturze.

Wadowice, 14 sierpnia 1886.

L. 3334. (6849 2—3)
W dniu 19go października 1886 o
godzinie 10tej rano odbędzie się w są-
dzie tutejszym licytacja realności pod l. k.
37 w Janowie położonej wykazem hip.
l. 31 i 32 objętej, Iwana Bojczyn własnej,
celem zaspokojeenia pretensyi c. k. uprzyw.
Zakładu kred. włośc. w likwidacji w kwo-
cie 143 zł. 88 ct. z pn. na którym to ter-
minie realność wspomniana za jakąkolwiek
cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 250 zł.

Wadium wynosi 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny
wolno przejrzeć w tusa-
dowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów, 8 września 1886.

L. 12906. (6845 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejski delego-
wany w Złoczowie wiadomo czyni, że ce-
lem zaspokojeenia c. k. uprz. gal. Zakładu
kredytowego włościańskiego w likwidacji
we Lwowie 27 rat pożyczkowych po 6 zł.
i jednej raty 6 zł. 32 ct. a. w. z pn. roz-
pisuje się publiczny przymusowy przetarg
realności pod l. k. 15 w Rykowie położo-
nej, wyk. hip. l. 19 tejsze gminy objętej
Maksyma Owihuna własnej, na dzień 29go
października 1886 o godzinie 10 przed po-
łudniem, pod ułatwiającymi warunkami, na
którym to terminie realność powyższa i ni-
żej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa tejsze realności jest
600 zł., wadium 5 pre. to jest 30 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli
ustanowiono adw. dra Billeta ze Złoczowa.

Resztę warunków licytacyjnych, tu-
dzież wyciąg tabularny można przejrzeć w
tusa-
dowej registraturze.

Złoczów, dnia 13 września 1886.

Księgi gruntowe.

L. 496 (6835)
C. k. komisja hipoteczna zawiadamia iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej „Tuchów“ z miejscowością „Wołowa“ rozpoczyna się dnia 27 września 1886.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Tuchów, dnia 20 września 1886.

L. 717 (6836)
Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Zawadówka powiatu sądowego Podhajec rozpoczyna komisja hipoteczna 20 października 1886.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.
C. k. komisja hipoteczna dla obwodu sądowego

Brzeżany, dnia 19 września 1886.

L. 716 (6837)
Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Markowa powiatu sądowego Podhajec rozpoczyna komisja hipoteczna 6 października 1886.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.
C. k. komisja hipoteczna dla obwodu sądowego

Brzeżany, dnia 19 września 1886.

L. 197 (6857)
Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Zawadka“ złożony został w tutejszym sądzie do powszechnego przejrzania.

Zarzuty wnosić można do 28 września 1886.

Frysztak, 20 września 1886.

L. 98 (6857)
Komisja hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania gminy Borusowa złożone zostały w sądzie powiatowym w Zabnie do przejrzania.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w Sądzie a w dniu 5 października 1886 przed komisją hipoteczną.

Dąbrowa, dnia 20 września 1886.

L. 97 (6867)
Komisja hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania gminy Brzeżówki złożone zostały w sądzie powiatowym w Dąbrowie do przejrzania.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie a dnia 28 września 1886 przed komisją hipoteczną.

Dąbrowa, dnia 20 września 1886.

Upadłości.

L. 15061 (6779 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Michała Szapirya kramarza towarów modnych w Tarnowie zamieszkałego a to do całego tak rachunkowego gózielkolwiek znajdującego się jako też donieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 d. p. p z r. 1869 Nr. 1. obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. dr. Górski c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Pietrzycki w Tarnowie ze substytucją p. ad dr. Holcera.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacji wierzyteli wyznacza się posłuchanie na dzień 4 października 1886 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego na którym stawić się mają wierzyteli z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyteli jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone nie byli, powinni takowe do dnia 20 października 1886 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchanie w dniu 1 listopada 1886, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacji i do uprządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który

w tym celu wrzyscy wierzyteli niniejszym zawiadaniem orzynują.

Zgłoszonym i na ogólnem posiedzeniu stawiającym wierzyteliom służy prawo przez wolny, obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacji wierzyteli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których położyć zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

W Tarnowie, dnia 20 września 1886.

Konkursu.

L. 57573. (6768 3—3)
W celu nadania dwóch stypendyów z fundacji imienia ks. Michała Bieleckiego w rocznej kwocie 90 zł. aw. rozpisyje się konkurs z terminem do końca października 1886.

Ubiegać się o te stypendya mogą jedynie uczniowie niższych czterech klas gimnazjalnych, jakoteż słuchacze seminarjów nauczycielskich lub politechniki.

Ubiegający się winni wykazać w swoich podaniach, że pochodzą z miasta Gródka, są obrządku gr. kat. nie mają środków utrzymania, i że uczęszczając do jednej z wyższych wymienionych szkół, czynią dobre postępy w naukach.

Podania mają być wniesione w przeciągu terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem właściwej dyrekcji szkoły.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 września 1886.

Въ цѣли надати двохъ стипендій зъ фондъ имени О. Михаила Бieleckого въ рѣчной квотѣ по 90 зар. а. в. разписе са конкурсъ съ речницемъ до конца жовтня 1886.

Убѣгають са о тѣхъ стипендію можуть лише ученики нижшихъ четырехъ классовъ гимназійальныхъ, тожъ слухаче семинарій учительскихъ, або политехники.

Убѣгаючи са повинни доказати въ своихъ поданіяхъ, що походять изъ мѣста Гродка, сѣтъ гр. кат. обрадъ, немають средствъ utrzymania и що посѣщають одну зъ вышеказанныхъ школъ, роблять добры успѣхи въ наукѣхъ.

Поданія мають бути внесені въ протѣгъ конкурсного речниця до ц. к. Намѣстництва за посередництвомъ властивой дирекціи школьной.

Зъ ц. к. Намѣстництва.

Львѣвъ, дня 5 вересня 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4517 (6800 2—3)
Sieniawski c. k. sąd powiatowy uwiadamia Dawida Sprunga z miejsca pobytu niewiadomego że przeciw niemu Sieniawskie towarzystwo kredytowe miejskie o zapłaceniu 75 złr. wytoczyło skargę na którą uchwała dnia dzisiejszego do l. 4517 termin do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego na dzień 28 września 1886, wyznaczono.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie Izaaka Metzgera i poleca pozwanemu ażeby co do obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Sieniawa, 30 lipca 1886.

L. 5287 (6792 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bełzie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leibe Stern, że Stanisław Łomnicki przeciw niemu i innym pto 1100 złr. wniósł pozew pod dniem 26 maja 1886, l. 4208 na który termin do rozprawy na dzień 28 września 1886, wyznaczono wzywa się zatem tegoż Leibe Stern ażeby na powyższym terminie stanął lub potrzebnej informacji równocześnie ustanowionemu dla niego kuratorowi p. Adolfowi Kiernikowi notaryuszowi w Bełzie udzielił albo innego pełnomocnika wskazał.

C. k. sąd powiatowy

Bełz, dnia 5 sierpnia 1886.

L. 3297 (6802 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej Dmytra Przyjmyca kuratorem Andrusia Przyjmyca z Dubowicy doręcza ostatniemu tusadową uchwałę z dnia 15 grudnia 1885 l. 5956 pozwalającą wpis prawa własności do parcel gruntowych l. kat 555/2 554/1 wykazem hipotecznym nr. 93 objętych na rzecz Petra Tyczyńskiego.

Wojniłów, 26 czerwca 1886.

L. 22880

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechniej wiadomości, że Jan Maryan Władczyński reskryptem c. k. Ministerstwa spramiedliwości z 22 kwietnia 1886, l. 6792 notaryuszem w Starem mieście zamianowany złożwszy dnia 14 września 1886, przysięgę służbową, urzędowanie może rozpocząć.

Lwów, dnia 16 września 1886.

L. 43322. (6879 1—3)
Lwowski c. k. Sąd krajowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Zdzisławowi Kołakowskiemu pto 2145 zł. i 2145 zł. a. w. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta p. Zdzisława Kołakowskiego celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 10 lipca 1886 l. 31055 egzekucyjną licytację majątności jego Szumlaney wielkie dozwalającej, tudzież celem dalszego w ogóle zastępowania go w tej sprawie egzekucyjnej, kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Dziubińskiego z substytucją p. adw. dra Standa i o tem rzeczono egzekuta przez edykt niniejszy zawiadamia.

Lwów, dnia 18 września 1886.

L. 5488. (6870 1—3)
C. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że w dniu 10 marca 1885 zmarł w Lisku Maksymilian Habowski c. k. adjunkt podatkowy bez rozporządzenia ostatniej woli a że tegoż spadkobiercy prawni sądowi nie są znani, to wzywa się tychże niniejszym edyktem, aby w przeciągu jednego roku swe prawa wykazali i do przyjęcia spadku się oświadczyli, gdyż w przeciwnym razie pominięci zostaną.

Lisko, 5 września 1886.

L. 6573. (6869 1—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Jana Staronia wzywa się by w przeciągu roku wniósł deklarację do spadku po Stanisławie Staroniu z Lgoty zmarłym na dniu 29 kwietnia 1884, i to że spadek z ustanowionym dla kuratora Janem Zajęgą pertraktowanym będzie.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, dnia 4 września 1886.

L. 24844. (6859 1—3)
C. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berischa Strizowera, że wskutek pozwu M. Landaua wydany przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 412 zł. w. a., który z powodu niewiadomego pobytu doręczono kuratorowi adw. dr. Affe.

Wzywa się Berischa Strizowera, aby się zgłosił, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej sprawa z kuratorem przeprowadzoną będzie.

Kraków, 14 września 1886.

L. 6539. (6833 1—3)
Sąd obwodowy ustanawia w sprawie o sprostowanie wpisu na karcie C. poz. 1 dóbr Kamianna wyk. hip. l. 574 skutecznego, celem doręczenia nieobecnemu Antoniemu i Eufromiemu Łuczkieviczom, którzy do Ameryki wyszli i z tamąd nie wrócili, ts. uchwały z d. 8go maja 1886 l. 3231 i późniejszej z dnia 19 sierpnia 1886 l. 6169, a względnie do zastąpienia ich przy rozprawie takowemi zarządzanej adwokata Wąsikiewicza w Nowym Sączu kuratorem.

Nowy Sącz, 4 września 1886.

L. 7529. (6848)
C. k. Sąd powiatowy w Mościskach, uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Obermana, że Falik Kampf i Salomon Majer 2im. Kampf wnieśli przeciw niemu pod dniem 5go sierpnia 1886 l. 7529 pozew o wyeliminowanie i wykreślenie pretensyi w kwotach 65 zł. a. w. i 65 zł. a. w. z realności pod l. k. 63 w Mościskach i że do rozprawy ustnej termin na 12go października 1886 o godzinie 9tej przed południem wyznaczono.

Wzywa się przeto Mojżesza Obermana, aby na tym terminie bądź to osobiście stanął bądź ustanowionemu dla kuratorowi c. k. notaryuszowi p. Wiktorowi Krokowskiemu w Mościskach potrzebnej do obrony informacji udzielił w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania tego sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Mościska, dnia 6 sierpnia 1886.

L. 10133. (6861)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Franciszka Budla, Rozalię Budel, Wojciecha Budla, Teklę Schleiwinger, Maryannę Miłskę i Franciszkę Budel, iż Jan i Katarzyna Chwojkowie wytoczyli im spór o 2/3 części realności w Samborze na Zawidówce pod l. k. 7/11 położonej, wskutek czego ustanowiono im kuratora w osobie adwokata Fiternika ze substytucją adwokata Steuermana i wzywa ich się, aby te-

muż kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielili, lub innego zastępcę ustanowili, i o tem sądowi donieśli.

Sambor, 7 września 1886.

L. 4519. (6801 2—3)
Sieniawski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia Dawida Sprunga z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Mendel Engelberg, wytoczył skargę o zapłaceniu 50 zł. na którą uchwałę z dnia dzisiejszego do l. 4519 termin do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego na dzień 28 września 1886 wyznaczono, oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie Izaaka Metzgera i poleca pozwanemu, ażeby co do obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Sieniawa, 30 lipca 1886.

L. 11222 (6778 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z nazwiska, z miejsca pobytu i życia spadkobierców, iż w dniu 3 lutego 1876 w Tarnowie zmarł Szymon Szczepanik, pozostawiający kodycyllarne ostatniej woli rozporządzenie z 28 stycznia 1876, wzywa się zatem wszystkich, którzy z jakiegobądź tytułu do spadku tego prawa sobie roszczą, aby w ciągu jednego roku od daty niniejszego ogłoszenia, swe prawa przed tutejszym Sądem wywiedli i oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym w osobie adw. dra Jana Steca kuratorem zostanie przeprowadzonym i zgłaszającym się, a w braku takowych Skarbowi państwa jako bezdziedziczny zostanie przyznany.

W Tarnowie, 9 września 1886.

L. 8759. (6794 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie, uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i z życia Dawida Dawida, iż Mojżesz Schmukler wniósł przeciw niemu skargę o 50 zł., w załatwieniu której termin do rozprawy drobiazgowej na 19 października 1886 o godz. 9 rano wyznaczonym został. Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawił, albo potrzebnej informacji ustanowionemu kuratorowi p. Trzeciekiemu udzielił, gdyż z zaniedbania wyniki skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Dąbrowa, 9 września 1886.

L. 1716. (6782 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, uwiadamia Leibe Knöbla z życia i miejsca pobytu nieznanego, że przeciw nim Józefa z Urselów Leska o wykreślenie sumy 60 zł. zpn. ze stanu biernego połowy realności pod lk. 156 w Przemyślu na przedmieściu Lwowskim położonej, zpn. pozew wytoczyła, na co uchwałę z dnia dzisiejszego do l. 11716 termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 października 1886 o godzinie 10 rano wyznaczono.

Oraz postanowił Sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dra Smutnego z zastępstwem p. adw. dra Tarnawskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 25 sierpnia 1886.

L. 15105. (6818 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie, wzywa właścicieli od lat przeszło 30 przechowanego depozytu Walentego Dąbrowskiego na rzecz którego zalega w zbiorowej kasie sieroczej kapitał w kwocie 2736 zł. 9 ct. zaś w kasie depozytowej w gotówce 189 zł. 92 ct. a w prywatnych zapisach długu 628 zł. 91 1/2 ct. ażeby w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni zgłosili się i prawa swe wykazali inaczej takowy przyznany będzie funduszowi przeпадłości.

Tarnów, 18 września 1886.

L. 619. (6827 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie, wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Julianę Baziową, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego zgłosiła się do Sądu i wnieśli deklarację do spadku po matce Zofii Tumanowej zmarłej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzone zostanie z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Janem Mierzińskim.

Tuchów, 20 marca 1886.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
 porcelany, szkła i towarów mieszanych
 we Lwowie, ul. Trybunalska 1. 6.
 Założony w roku 1845.

poleca kieszonkowe
Szklaneczki płaskie gładkie 1 sztuka 25 cent., zaś
 rżnięte lub ozdobne 1 sztuka 40
 ct., 50 ct., 60 ct. i wyżej.
Flaszeczki płaskie kieszonkowe
 1 sztuka po 20 centów, 25 cent., 30 cent., 40 cent. i wyżej.



OLIWA DOMASZYN



w różnych gatunkach do każdego użytku poleca
JÓZEF HANKE WE LWOWIE,

Rynek 1. 38 we własnym domu. Skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem“.

5626

TYMCZASOWE DONIESIENIE.

Mam zaszczyt uniżenie donieść, że mój
 nowo urządzony **handel farb i materyałów** przy ulicy Karola Ludwika 1. 13.
 w lokalnościach, zajmowanych przedtem przez cukiernię Rottlendera, otworzę niebawem.
 Z pełnem uszanowaniem

ALOJZY HÜBNER, we Lwowie,

6776 2—5

były wspólnik firmy Hübner & Hanke.

L. 544 (6777 3—3)

Ogłoszenie.

Gmina Brzostek podaje do publicznej wiadomości, iż w celu wydzierżawienia prawa propinacji poboru opłat gminnych w jej obrębie najwięcej ofiarującemu na czas od 1 Stycznia 1887, do 31 Grudnia 1889, odbędzie się licytacja w kancelarii gminnej w dniach 6, 12, i 21 Października r. b.

Warunki licytacji przeglądnać można w kancelarii gminnej.

Zwierzchność gminna

Brzostek, dnia 15 Września 1886.

Burmistrz

Dr. Midowicz.

Karol Bałłaban
 pod
„złotym kogutem“

we Lwowie

poleca

zupełnie świeży transport
chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej z wybornym smakiem i aromatyczną wonią

1/2	Ko. Congo cesarskiej	złr.	2—
1/2	" Familijnej	"	3—
1/2	" Melange de Meskau	"	4—
1/2	" Imperial	"	5—
1/2	" Wysiewków własnego wysiewu	"	1 70
1/2	" Souehong w oryginal. opakowaniu	"	4—

Przy odbiorze 3 ko. w jednej pocztowej
 paozoe opłacam porto do każdej stacji pocztowej w kraju.

6195

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
 W PARYŻU

Maść ta leczy wrzodki, przyszczy, czerwoności, krosty, węgrzy, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

WIRESCIT FUNDO Słojk 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiorskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Pomieszkania większe i mniejsze

ulica Brajerowska 1. 8.

od niedawna przedłużona do ulicy Mickiewicza

Ulica Podlewskiego 4. i 6.

przedłużenie ulicy Jagiellońskiej przy

ulicy Brygidzkiej

Bliższej wiadomości udziela Zarząd realności Emila

Brajera, Kazi-ierzowska 1. 37.

5142 41—?

Forte pianiny nowe krzyżowe i prostostunne oraz pianina wiedeńskie i niemieckie najtańiej pod 10-cio letnią gwarancją sprzedaje

A. Alscher

6775 Ul Akademicka, własny dom 1. 26). 4—4

Prawdziwy skarb

dla wszystkich chorujących w skutek niedożywienia
 zbit dzieł jest sławne dzieło

Dr. Retau ochrona własna

polkie wydanie z 1900 roku, 1. 44.
 Niech każdy zyska, co cierpi wskutek takich błędów. Tysiące zawdzięczają temuż uzdrowienie. D stać można na skądle u wydawcy w Lipsku, Neumark nr. 34, jakoteż w k. zdej księgarń.

676 4—12

Główny skład
 dla Galicji Bukowiny
Fortepianów, Pianin i organów
 kościelnych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek 1. 9.

I Pierwsza koncesyonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach:
 I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcja pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów na raty miesięczne po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedynie zastępstwo organów z Ameryki. 4968

Cierpienia żołądka wszelkiego rodzaju

jakoteż cierpienia wątroby, kolki, hemoroidy, osłabienie żołądka, niesprawność, usunięte zostaną w najkrótszym czasie pod gwarancją zupełnie za pomocą uniwersalnego eliksiru żołądkowego aptekarza Schneida. Cena pół flasz. 1 zł., cafe 1 zł. 80 ct. Jedynie do nabycia w apt. **Św. Jerzego Maxa Schneida we Wiedniu, V. B-z. Wimmergasse 33** stosować należy zamówienia. Liczne pisma dziękczynne od lekarzy i uzdrowionych. Skład we Lwowie w apt. P. Mikolascha. 6877 1—16

Subjekt księgarski

młody, obeznany z ekspedycją publiczności przy sprzedaży książek i nót, może znaleźć miejsce zaraz w księgarni i składzie nót

Maurycyego Orgelbranda w Warszawie.

Reflektanci zechcą przy przesłaniu świadectw założyć fotografię i skreślić bieg życia, podać wiek i wzrost.

1—2

Założony
 w roku 1841
 handel sukna pod firmą
Jan Wallach i Syn
 Lwów Rynek 1. 33.
 poleca na sezon jesienno zimowy 1886
 wszelkie w zakres handlu sukna i materyałów wchodzące sukna i materyały wełniane
 odcen
 najniższych

Srodki do desinfekcji:

KWAS karbolowy w kryształach,
 KWAS karbolowy w płynie,
 WAPNO karbolowe,
 PROSZEK karbolowy,
 WAPNO chlorowe,
 PROSZEK desinfekcijny,
 WAPNO fenilowe,
 SIARKAN (witriol żelaza,
 DWUSIARCZAN wapniowy,
 ANTIBAKTERION.

Srodki przeciw owadom i molom:

PROSZEK perski owadogubny,
 PROSZEK „Zacherla”
 PROSZEK zamorski „Andela”,
 TYNKTURE na owady,
 KAMFORE,
 PIEPRZ biały, (3399 40—?)
 NAFTALIN,
 PAPIER na mole,
 PAPIER na muchy,
 LEP na muchy,

poleca

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materyałów pod
 „Czarnym psem“ we Lwowie,
 rynek 1. 38 we własnym domu.

KONCESYONOWANA
szkoła śpiewu solowego
Ireny Lewickiej

dyplomowanej śpiewaczki konserwatorium dreźnieńskiego, uczennicy Leviego i Procha w Wiedniu, rozpoczyna drugi rok szkolny 1 września 1886. warunki i programy nauk od 9 do 1 w południe, ulica Dominikańska 1. 11.

6194 12—30

KARBOLINEUM

piękno kasztanowo-brunatne

najtańszy środek do pociągania wszelkich drzewianych na wolne powietrze wystawionych przedmiotów

jako to:

budynków drzewnych, stodół, drzwi stażennych, narzędzi gospodarczych, wózków, stołów, ławek i t. p.

przeciw zgniliznie

poleca

5230

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materyałów pod
 „Czarnym psem“ we Lwowie,
 rynek 1. 38 we własnym domu.

Handel

towarów korzennych

Karola Bałłabana

we Lwowie, poleca

świeżą wysmienitą bryndzę
1 Kilo 64 ct.

6403 7—0

Chorem na prowincji na jakąkolwiek płciowych choroby **organów** płciowych choroby najniebezpieczniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręcej kurację w drodze korespondencji, jako jedyną, która niezbędną dyskretyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracja w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincji), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadzonego fachowca nastrożca, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zaslania.

Chorem więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bólu środkami nieszkodliwymi i szybko wyleczonymi przyjmuje, z zarczeniem najlepszego skutku w kurację za pomocą korespondencji, mieszkającej we Lwowie,

specjalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne tak świeżo powstałe jak i zadawnione wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośla, zżerzenia zakazne i kataralne upływy patologiczne wypadki ubytej nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność nasienie, upływy nocne osłabienia nerwowe i funkeji płciowej (impotencyę), drzenie mięśni, padaczkę, początki suchot i wyschnięcie szpiku wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod pseudonimem „W. Gierlach“ ulica Halicka 1, 12 I. piętro nadsyłać należy udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskretyonalnie.

Domowa ordynacja tylko od 8 do 9 z rana od 1/2 do 1/2 wieczór.